

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej
z rana do 2 po południu.

Dziś: S-go Stefana Króla Węgierskiego.
Jutro: S. Serafji P. M. i S-go Joachima.
Poniedziałek: S-tej Rozalii Ponormit P.
Wtorek: S.S. Wawrzyńca i Justy B. W.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 13.
Zachód „ „ 6 „ 45.

Długość dnia godzin 13 minut 32.
Ubyło „ „ 3 „ 18.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 36,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).

Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie

**Rekopisma nadsyłane do
Redakcji** nie zwracają się

Sroda: S-go Zachariasza Proroka.
Czwartek: S-tej Reginy P. Wigilja.
Piątek: NARODZENIE N. M. P.
Sobota: S-go Gorgonjusza Męczennika.

— Jutro jako w 14-tą Niedzielę po Świątkach, przy-
pada ewangelja u S-go Mateusza w rozdziale VI-tym
„O słuźeniu Bogu i mamonie.”

— Najbliższą niedzielę przypada uroczystość POCIE-
SZENIA MATKI BOSKIEJ, z powodu której oprócz wspo-
mnionego już przez nas wczoraj odpustu w kościele S-go
Marcina przy ulicy Piwnej, odprawiać się będzie także
Nabożeństwo odpustowe w kościele Panny Maryi na
Nowem-Mieście, oraz w kościele S-tej Anny na Krak-
Przed., obok gmachu wystawy sztuk pięknych.

— Jutro w kościele S-go Jacka przy ulicy Freta,
obchodzona będzie Nabożeństwem odpustowym uroczy-
stość S-tej Róży Limańskiej.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego
miesiąca, odprawiać się będzie w kościele Opieki S-go
Józefa (wprost ulicy Królewskiej) dopołudniowe na-
bożeństwo ku czci Najś. Serca P. Jezusa, z wystawie-
niem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

INSTRUKCJA

dla

DOROŻKARZY WARSZAWSKICH.

DZIAŁ I.

O warunkach do pozyskania pozwolenia na utrzymywanie
dorożek i zarabkowania takowemi.

§ 1. Pragnący zarabkować dorożką po mieście, powinien
takową posiadać w stanie zupełnie dobrym, jakoteż mieć ko-
nie silne zdrowe i niezmarowione, uprzęż mocną i liberję
porządną podług formy przepisanej, składającą się z surdu-
ta sukiennej koloru grochowego lub palta bez peleryny i
furażerki skórzanej czarnej z daszkiem blaszką obwiesz-
nym, ze znakiem metalowym na furażerze opatrzonym w nu-
mer podług formatu znajdującego się w Zarządzie Policji.
W porze zimowej dozwala się używać czapki takiej samej
formy lecz sukiennej, obszytej czarnym barankiem.

§ 2. Dorożki dzielą się na dwie klasy — a) do pierwszej
należą te, które obok lepszego tak zewnątrz jako i wewnątrz
urządzenia i wygodnego siedzenia na cztery osoby, dobrej
uprzęży i t. p., zaopatrzone będą z przodu w fordekle łatwo
rozbiegające się i w skrzydła zabezpieczające od zabrzyga-
nia błotem odzieży pasażera; c) do klasy drugiej wszyst-
kie dotąd egzystujące, które chociaż są w dobrym stanie,
nieodpowiadają jednakże warunkom wyżej wyszczególnio-
nym.

§ 3. Dorożki tak 1-ej jak 2-ej klasy powinny mieć latar-
nie z obu stron koła z wypisanymi odpowiednimi
numerami.

§ 4. Dorożki drugiej klasy mogą być parę i jednokonne.
Jednokonne różnią się od parokonnnych mniejszym formatem
i lekkością, powinny być bezwarunkowo na resorach jednak-
że nie na sposób bryczek Pragskich, którym jako nienale-
żącym do 2-ej klasy dorożek, kursowanie po mieście jak to
i dawniej miało miejsce, wzbronionem zostaje.

§ 5. Dla pozyskania pozwolenia na utrzymywanie dorożki,
właściciel obowiązany jest przedstawić takową w należytem
stanie Kommissarzowi miejscowego Cyрку do zrewidowania
i na tej zasadzie pozyskania kwalifikację, a po wniesieniu
do kasy miejskiej opłaty na korzyść miasta i wykupieniu
świadectwa handlowego, otrzyma z Zarządu Policji numer.

§ 6. Klasyfikowanie dorożek dopełniać będzie oddzielna ko-
misja złożona z urzędników Policji i innych wyznaczonych przez
Ober-Policmajstra.

§ 7. Na każdą z osobna dorożkę corocznie powinien być
brany numer. W celu zaś pozyskania nowych numerów sto-
sownie do §§ 5 i 6, dorożki powinny być poprzednio przed-
stawiane na lustrację. Kursowanie po mieście bez numeru
pod żadnym pozorem nie będzie dozwolone.

§ 8. Numera dla dorożek 1-ej i 2-ej klasy różnić się bę-
dą kolorami. Nadto przy dorożkach 1-ej klasy będą: a) cho-
dzący koloru żółtego z czerwonym; b) numera na latar-
niach, z obu stron koła i z tyłu dorożki napisane czerw-
nym kolorem; c) taksa na tablicy tegoż koloru i d) liberja
poważnego według ustanowionej formy koloru jasno-grana-
towego.

§ 9. Dorożki 1-ej klasy pobierać będą opłatę podług tak-
sy lit. A., klasy 2-ej, podług taksy lit. B., które na kon-
cu niniejszej instrukcji są zamieszczone.

§ 10. Sanki powinny być parokonne, dozwala się jednakże
kursować i jednokonnymi, lecz w takim tylko razie jeżeli te
odznaczają się będą porządną powierzchownością, dobrą upr-
żę i pięknym koniem. Warunki zastrzeżone niniejszą instruk-
cją dotyczą pod każdym względem i sanki. Dzielą się one
również na dwie klasy. — Do klasy 1-ej zaliczone zostaną
te, które przy odznaczającej się porządną powierzchowno-
ści zaopatrzone będą: w ciepłe futrem obszyte fartuchy z fu-
trzanymi na nogi pasażerów okryciami lub workami. Do
klasy 2-ej wszystkie dotąd istniejące, które znajdując się
w dobrym stanie, nie odpowiadają powyższym warunkom.
Opłata za kurs sankami będzie niższą o 5 kop. od opłaty
za kurs dorożką tejże samej klasy. (D. c. n.) (G. P.)

— Zarządzający wydziałem pocztowym w gubernji War-
szawskiej ma zaszczyt podać do wiadomości Władz i innych
instytucji rządowych w Warszawie, że na mocy rozporzą-
dzenia departamentu pocztowego z 27 marca r. b., za Nr

4678, wszystkich korespondencja rządowa, otrzymywana na
imię przez pocztę, odsyłana będzie im, poczynając od 1 wrześ-
nia r. b., wprost z kantoru gubernjalnego Warszawskiego,
za pomocą rozłożenia takowej codziennie z rana. (D. W.)

— *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z kantorem po-
mocniczym w gmachu szkolnym za kościołem S-go Aleksan-
dra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu
upłynionym do dnia 15 (27) sierpnia r. b. włącznie, wydała
książeczek nowych 65, na które, tudzież na dawniejsze w 332
wnioskach, złożono rs. 8147 kop. 65. Na żądanie 120 ucze-
stników (prócz procentu rs. 69 kop. 3 1/2, należnego za rok
bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5246 k. 10 1/2
i umorzyła książeczek 44; przeto uczestników 21,764, posia-
da kapitał rs. 835,148 kop. 49 1/2. (Dz. War.)

— *d* — Przedstawienia w teatrach ogródkowych są
już na schyłku swego trzymiesięcznego sezonu. Poda-
liśmy dawniej już dane statystyczne, wykazujące ilość
widzów i wysokość dochodu w każdym z tych teatrów
za pierwszy ich miesiąc istnienia. Zamieszczamy obe-
nie odpowiednie dane za miesiąc drugi.

I tak:

W Alhambrze	było osób 15,749,	doch. wyn. rs. 2136,
w Alkazarze	„ „ 8,434,	„ „ 1014,
w Eldorado	„ „ 12,794,	„ „ 3006,
w Grenadzie	„ „ 3,920,	„ „ 444,
w Tivoli	„ „ 14,397,	„ „ 4266,

razem osób 55,294, doch. wyn. rs. 10932.

W teatrze letnim	osób 11,954	} „ „ rs. 13210,
w Wielkim	„ 7,203	
w Łazienkach	„ 711	

razem osób 75,162, doch. wyn. rs. 24142.

Przypatrując się powyższym liczbom i porównywa-
jąc je z wypadkami za pierwszy miesiąc istnienia tea-
trów ogródkowych podaną w Nrze 165 pisma nasze-
go, spostrzegamy że liczba widzów na przedstawie-
niach w teatrach wielkim i letnim, zwiększyła się o
2479, a dochód tych teatrów zmniejszył o rsr. 850.
Podobne wahania tych liczb są rzeczą zwykłą i dowo-
dzą, że uczęszczanie publiczności do teatrów zostają-
cych pod zarządem dyrekcji teatrów nie uległo za-
dnej zmianie.

Zupełnie co innego widzimy po teatrach ogródko-
wych. W porównaniu z pierwszym miesiącem ich
trwania znajdowało się na przedstawieniach przez nie
danych, mniej o 15,597 osób i o 2441 rs. dochodu.
Dowodzi to ostygnięcia już pierwszego zapału ogród-
kowej publiczności.

Nie wszystkie jednak teatra uległy temu losowi.
Najbardziej ucierpiały Tivoli, Grenada i Alkazar, bo
blisko o 30% mniej mają dochodu. Eldorado zaś wy-
kazuje 10% ubytku dochodu. Jedyny z teatrów Al-
hambra zyskał dochód większy o 7% od zeszłoroczne-
go, chociaż także przy pewnym ubytku widzów, teatr
ten jednak liczniej był zwiedzany niż wszystkie in-
ne ogrodowe sceny.

Dodać należy, że niepogoda nie mogła wpływać na
to ogólne zmniejszenie się liczby widzów w teatrach,
gdyż przedstawienia dawano w czasie, za jaki podaje-
my sprawozdanie, codziennie z wyjątkiem 4 dni desz-
czu.

Istotnej przyczyny szukać należy w guście mass i
w wysokości cen za miejsca. Teatr Alhambra najprzy-
stępniejszy pod względem cen, i najefekowniejczy
w wyborze sztuk melodramatyczno-rozbójniczych, te-
mu właśnie zawdzięcza swe powodzenie. Tajemnicę
tego powodzenia odgadły i inne teatra, obecnie bo-
wiem na wszystkich już ogródkowych scenach grywa-
ją głównie sztuki grubo efektowne.

(m) W tutejszym hotelu Angielskim, pod Nrem 12,
na pierwszym piętrze, od kilku dni odbywa się licyta-
cja obrazów, według wydanych ogłoszeń pendzla *pier-
wszo-rzędnych malarzy* z Wiednia, Düsseldorfu i Mo-
nachjum.

Galerję tę zwiedziliśmy starannie, i zapewniamy
czytelników Kurjera, że to jest głównie zbiór kopij
dokonanych przez drugo i trzecio-rzędnych malarzy
zagranicznych.

W zbiorze tym nie dostrzegliśmy ani jednego obra-
zu, któryby wart był nawet połowę ceny nałożonej
nań przez sprzedającego.

Niechaj jednakże owe malowidła, nabywane będą
przynajmniej za właściwą ich cenę, a nie za te, które
na nich figurują.

Ceny te bowiem są zbyt wygórowane.

Jeden z tutejszych malarzy towarzyszący nam we
wczorajszej pseudo-artystycznej wycieczce do hotelu
Angielskiego, gdy spojrzął na wystawioną na licytację
galerję „arcy-dzieł“, zawołał:

Widzę tu mnóstwo obrazów, ale niestety nie widzę
ani jednego obrazu!

— *G — Targi Warszawskie.* Na wczorajszy targ dowiezio-
no tak wielką ilość wszelkiego rodzaju artykułów żywności,
że chociaż i kupujących także dosyć było przybyło, to jednak
ceny z powodu liczego zaofiarowania, znacznemu uległy obni-
żeniu.

Zaczynając od ryb, których wielka była obfitość, bo funt
szczupaka żywego płacono kop. 30, karpia kop. 22 1/2, lina
kop. 21, karasia kop. 18, węgorza kop. 20 do 22 1/2, rapy k. 23.
Ryby śniecie sprzedawano jeszcze taniej, funt szczupaka k. 13,
karpia i lina kop. 15, karasia kop. 13 1/2, okonia k. 13, jesio-
tra k. 25, drobnych ryb k. 10, kope raków stosownie do
wielkości od kop. 35 do rs. 1 kop. 20.

Nabiału dowieziono bardzo dużo, funt masła świeżego nie-
solonego płacono kop. 25, solonego tak zwanego do potraw
kop. 22 1/2 do 24, kwartę śmietany kop. 22 1/2, śmietanki sło-
dziej kop. 12 do 14, mleka niezbieranego kop. 5, ser średniej
wielkości i suchości k. 13 do 15.

Drób w cenie bardzo małej uległ zmianie, duży indyk
rs. 2 k. 25, indyczka rs. 1 k. 50, gęś k. 60, gęś tłusta k. 75
do 90, kaczka młoda k. 22 1/2 do 25, stara kop. 35, kura duża
k. 35, kurczę k. 20 do 25, prosię k. 45 do 70.

Ogrodowiny sprzedawane po takich cenach: kalafior stoso-
wnie do wielkości k. 4 do 10, pek kalarepy k. 6, pomidor
k. 1 1/2 do 3, garniec grochu szparagowego k. 10, grochu zie-
lonego w strączkach kop. 6, pek rzepy kop. 3, buraków k. 2 1/2,
marchwi k. 3 1/2, kope ogórków k. 10 do 15, koszyczek kornisz-
nów k. 20, główka kapusty k. 2 1/2 do 5.

Owoce dosyć tanie, duży melon k. 50, kawon k. 45, kopa
jabłek k. 80 do 90, gruszek cytrynowek lub pomarańczówek
k. 30 do 45, funt ładnych wiśni k. 6, mała beczuleczka k. 60,
garniec bórówek k. 9, kwarta śliwek k. 4 do 6.

Dowóz drzewa na Plac Krasińskich znacznie mniejszy, ani-
żeli piątku zeszłego, kupujących bardzo mało pomimo to je-
dnak materiał opałowy drogi. Szażeń brzozy w szczapach
ceniono rs. 13, furę szczap. olszowych rs. 3 k. 75, sosnowych
rs. 3 k. 45, parę kłoców na jednokonnej furmance rs. 5 k. 70.

Na *Pradze*. Targ na konie bardzo mały, handlarze
powyżejdziali ze swoim towarem do Łęczyca na jarmark, nie
więc dziwnego, że u nas w Warszawie na placu końskim
pustki wierutne. Konia bryczkowego ceniono rs. 200, parę
fornalskich mierzynków rs. 160 do 210. Włosciańskich mie-
rzyńków jak zwykle było dosyć, lecz i tych nie kupowano.

Na targ wołowy dostawiono koleją około tysiąca sztuk ro-
gacizny, prócz tego przypędzono bydła stepowego sztuk 150.
Handlarze pruscy zakupili przeszło 200 sztuk największych
najtłustszych po rs. 80 do 90, nasi rzeźnicy za mniejsze pła-
cili po rs. 60 do 70. W ogóle woły staniały chociaż nie
o wiele.

Na targu wieprzowym nierogacizny bardzo dużo, na tran-
sport do Prus zakupiono jeszcze we czwartek przeszło 500
wieprzów. Ceny cokolwiek obniżyły się; dużego wieprza od-
dawano za rs. 24, średniego za rs. 14 do 17.

Cetnar siana ceniono kop. 80 do 87 1/2, słomy kop. 48 do 52,
pek słomy kop. 9 do 10 1/2.

Wiadomości miejscowe.

— Jutro odbędzie się druga z kolei zabawa w par-
ku prazkim na korzyść szpitala na Pradze. Program
zabawy urozmaicony wieloma niezwykłymi u nas roz-
rywkami, ściągnie zapewne liczną publiczność, zwsz-
czka że pogoda zapowiada swe poparcie. Oprócz balo-
nów puszczanych co pół godziny, wyścigów wodnych,
słupa do włożenia, karuzeli i huśtawek, trzech muzyk
i t. p. odbędzie się trzy wyścigi w workach: w pierw-
szym ścigający się biedz będą w workach po pas za-
wiązanych, w drugim zaś po szyję. W obu tych wy-
ścigach nagrody wynoszą po 9 rsr. W trzecim worki
zawiazane będą na wierzchu głowy, a nagrody wynio-
są 12 rs. Najciekawszą będzie trampolina z nagroda-
mi, o której już donieśliśmy przedtem.

Nagród do zerwania w tej uczesnej rozrywce, bę-
dzie do 30, a składać się one będą z rozmaitych przed-
miotów: jak portmonetki, szaliki, chustki, różne przy-
smaki w wiankach, co najważniejsze i ruble srebrne.
Wieczorem park zostanie oświetlony iluminacją słoń-
cem elektrycznym. Na zakończenie zabawy puszczo-
ne zostaną wspaniałe ognie sztuczne, z których jednym
z piękniejszych będzie: dekoracja z 300 rakiet z pa-
wim ogonem i burakami, naturalnie i ogon i buraki
będą z ognia. Wreszcie zapalone zostaną ognie ben-
galskie w liczbie 50 świateł.

Początek zabawy o wpół do 3-iej po południu. Cena wejścia kopiejek 10. W czasie ognia sztucznych i w czasie wyścigów wodnych, wejście na lewy chodnik mostu dozwolone będzie tylko za opłatą 10 kop. od osoby. Rozpoczęcie każdej części programu, zapowiedzianem będzie trąbką sygnałową. Przy wejściu będą sprzedawane programy drukowane.

— Zarząd szpitala na Pradze ma honor uprzejmie prosić WW. PP. członków, którzy łaskawie przyjęli dyżury na 1-iej zabawie na korzyść szpitala w parku Alexandrowskim, iżby raczyli jutro, w niedzielę, przybyć o god. 1-iej z południa do Kancelarii szpitala, dla uczestniczenia w 2-iej zabawie.

— W dniu wczorajszym około godziny pierwszej z południa na rogu ulicy Miodowej, jakiś jegomość zawładł dorożki, których kilka stało na placu Krasin-skich. Na to hasło wysunęli się dwaj dorożkarze i pomimo, że przez środek ulicy szedł jakiś staruszek, pędzili tak nieopatrnie, że staruszek naraz został potrąconym przez konie obu dorożek, skutkiem czego padł bez zmysłów. O ile z pierwszego wejrzenia można sądzić, potrącony żadnemu skaleczeniu nie uległ, lecz przytomność długo wrócić nie mogła i wsadzony do jednej z tych dorożek, odwiezionym został do szpitala.

— Do pana *** powszechnie szanowanego obywatela m. Warszawy, temi dniami przybył człowiek i skłoniwszy się, rzekł:

— Przywiozłem wielmożnemu panu od pana Walentego z Kiernozia kilka rybek i cztery funty masła.

— Od pana Walentego z Kiernozia? Ja nie znam nikogo w tamtej miejscowości, odparł ze zdziwieniem, nagle i niespodziewanie obdarowany rybkami i masłem.

— Ależ ja wczoraj przyjechałem z Kiernozia, rzekł kłaniając się ponownie przybyły, i mam wyraźnie wypisane na karteczce nazwisko wielmożnego pana. Ryby i masło są na furze stojącej na ulicy. Niech wielmożny pan da mi tylko koszyk, to je zaraz tu przyniosę.

Pan *** dla wyjaśnienia zagadki, kazał swojemu służącemu przynieść koszyk i oddał go posłowi z Kiernozia.

A posel... zabrał koszyk i pozostawił jego właścicielowi apetyt na ryby i na świeże masło.

— W tych dniach opuściła prasę drukarską książka, p. t. Hieronim Wespazjan Nieczuja z Kochowa Kochowski. Jestto studjum nad literaturą XVII i XVIII wieku, napisane przez p. Adama Rządewskiego magistra nauk historyczno-filologicznych.

— Dziś na scenie letniego teatru pierwsze przedstawienie buffy Offenbacha, p. t. Życie Paryżkie. Główne role śpiewają, panie: Majeranowska i Oswald, panny: Wojakowska i Stankiewicz.

— Zwracamy uwagę czytelników na pomieszczoną w dzisiejszym numerze naszego pisma Instrukcję dla dorożkarzy warszawskich, zatwierdzoną przez JW. Hrabiego Namiestnika Królestwa.

— Na wystawę sztuk pięknych przybyły następujące nowości: S-ta Weronika, obraz olejny ołtarzowy pędzla pana Jasińskiego; Parobek idący po wodę, obrazek rodzajowy p. Ksawerego Pillati'ego; trzy portrety olejne p. Millera i fotografia Antoniego Wagi, kolorowana olejno przez s. p. Aleksandra Zarzyckiego. W oddziale rzeźby umieszczone zostały: popiersie Mickiewicza z brązu p. Zbąskiego i Madonna, wypukłorzeźbiona na drzewie gruszkowym przez p. Kozakiewicza ze Lwowa.

— W dniu wczorajszym w Łęcznej rozpoczął się jarmark tak zwany na 8-ty Idzi; jarmark ten trwać będzie dni dziesięć. Wielu z tutejszych przemysłowców i kupców, a szczególnie czapników i handlarzy koni udało się tam ze swoim towarem.

— Naczelnik straży ogniowej pułkownik Majewski, udał się w tych dniach za kupnem koni dla tejszej straży do Łęcznej, na odbywający się tamże obecnie jarmark koni.

— Dnia 31 lipca silna burza z gradem zniszczyła zasiwy we wsiach Suchawola i Świeże w powiecie Radzyńskim. Burza ta złamała przeszło 1,000 starodrzewia, szkody wynoszą do 10,000 rs.

— Roboty brukarskie na ulicy Bielańskiej, zostały już ukończone, bruk żelazny położony został do rogu ulicy Długiej. Roboty tym razem trwały bardzo krótko, pomimo, że ta część ulicy Bielańskiej, bardzo jest szeroka.

— Pokład drewniany na prawym chodniku mostu żelaznego, dziś wieczorem zostanie ukończonym tak że, w czasie jutrzejszej zabawy w parku prazkim, będzie już otwartym dla przechodzących.

— Wczoraj w Banku Polskim cdciągnięto numerów 900 Listów Likwidacyjnych na sumę rs. 232,600, a mianowicie: wylosowanych zostało 76 Listów po rs. 1,000; 115 po rs. 500; 188 po rs. 250 i 521 po rs. 100.— Dziś odbył się dalszy ciąg losowania.

(Art. nad.)— *Panie Redaktorze!* Nie mogąc być osobicie obecna niedzielnemu posiedzeniu członków towarzystwa spożywczego „Merkury“, proszę cię abyś raczył kilka słów moich które nie miałam sposobności wypowiedzieć, umieścić w swem piśmie.

Żywotną kwestją tego posiedzenia, był deficyt kasy w ilości bardzo znacznej bo przeszło 1,000 rubli wynoszący. Deficyt ten w żadnym razie, przez stowarzyszonych dywidendą pokrytym być nie może, gdyż wszyscy ufają wybranemu zarządowi, zarząd więc jest odpowiedzialnym i zarząd tantiemą lub pensją swą jest obowiązany pokryć brakującą sumę. Inna rzecz gdy zarząd był bezpłatny, a i wtedy nawet zaniedbanie obrachunku towarów przez całe pół roku, byłoby rzeczą nie do darowania.

Ze członkowie znudzeni dysputą w spóźnionej już godzinie, przystali na wnioski komitetu, wierzę temu, ale że zarząd sam przystał na niepokrycie z należnej mu tantiemy 900 rsr. w części zrobionego przez jedną sklepową deficytu, tego przyznaję nie rozumiem i zapewne setki członków znajdują się w tem samym co ja położeniu.

Co do odpowiedzi zarządu, na zarzuty złego towaru, jakoby niektórzy z nich zadowoleni nie byli, zmuszona jestem biorąc rzeczy bezstronnie powiedzieć, jako kompetentna w tym względzie, iż nie idzie tu wcale o masło, które naturalnie że w sklepie mającym różnych dostawców, zawsze dobre być nie może; jest go jednak zawsze kilka gatunków do wyboru, rozmaitej ceny; młodego zaś wyborowego masła żądać zawsze nie można, bo każda dobra gospodyni wie, jak o nie trudno. Ale za to bardzo wiele przedmiotów nie odznacza się doborem, chociaż ceny są na równi z najwyższymi cenami w najdroższych składach. Nie mogę pominąć tu węgla od pani Sulikowskiej, na które od roku lub nawet półtora ogół się skarży ciągle, a pomimo to węgle dostawiają coraz gorsze, i zarząd jest głuchy na nasze zażalenia. Dziś gdy węgle są tylko w dwóch gatunkach i to w tak wygórowanej cenie bo po rsr. 1 i po 90 kop., dostarczane po tej ostatniej cenie, są pomieszczone z piaskiem, lub w tak drobnych kostkach, jakby to były tylko odpadki z grubych węgla przysyłanych z innych składów. Artykuł to tak ważny w budżecie domowych wydatków, że nad nim powinien być zarząd ściślejszą rozciągnąć kontrolę. — Ja sama po dwakroć notowałam w książeczkę zażaleń.

Jeżeli więc mamy brać zły towar, po wysokiej cenie, posyłać po niego daleko, gdyż nie wszyscy mieszkańcy mieszkają w bliskości sklepów, i jeszcze na domiar tego być pozbawieni przypadającej dywidendy, jedynej pokusy należenia do stowarzyszenia, w takim razie stekroć korzystniej dla każdego będzie obrać sobie własne miejsce zakupów, stosowne, tanie i sumienne.

Lucyna Cwierzakiewicz.

Przypisek Redakcji. — Zamieszczając powyższe zdanie p. L. C., pragniemy przez to dać tylko dowód zupełnej bezstronności, bo niniejsze pismo od samego zawiązania stowarzyszenia „Merkury“, z całą siłą i przekonaniem popierało zawsze ideę wzajemnej pomocy zorganizowaną w podobną instytucję.

Art. 33 Ustawy rzezonego stowarzyszenia mówi: „Członkowie zarządu z tytułu tego mandatu jako pełnomocnicy w razie przekroczenia atrybucji lub niewykonania przepisów niniejszej ustawy i zatwierdzonej przez ogólne zebranie instrukcji, mogą być usunięci od swoich obowiązków przez decyzję ogólnego zebrania, za straty zaś stąd wynikłe dla stowarzyszenia, podlegają odpowiedzialności z majątku na zasadzie ogólnych przepisów.“

W obec tego przepisu prawa, o istnieniu którego zebranie ogólne na ostatnim posiedzeniu dobrze wiedziało, zbyteczne są inne jakiegokolwiek propozycje, jak to miało miejsce np. w Nr. 491 „Gazety Handlowej“. Ponieważ więc toż zebranie, popełnił defekt w sklepie Nr. 1, przyjął na rzecz swoich członków, to musiało mieć ważne pobudki i zapewne głębokie przekonanie, iż nikt z członków zarządu do tej straty, ani bezpośrednio, ani rozmyślnie nieprzyłożył się, bo gorliwość i bezinteresowność członków, składających zarząd, aż nadto jest znana.

Dopuszczając więc krytyki tego co się stało, jest to samo, co rozbić wyrok zapadły już w ostatniej instancji. Straty materialne mogą być wynagrodzone, ale straty jakie przynosimy przez zbytnią surowość dla tych, którzy niosą pracę i pomoc prawie daremną, nikt nie wynagrodzi instytucji nieposiadającej niestety innych środków i wynagrodzenia jak przez uznanie.

Byliśmy zdania zawsze i teraz to popieramy, aby wszyscy zostający w służbie stowarzyszonych, niewyłączając i stróży po sklepach, a nawet zostający w stosunku rabatowym, byli członkami instytucji, bo w takim razie, wydalenie pierwszych za uchybienia lub zerwanie układu z ostatnimi, mogłoby być połączone z wykreśleniem ich z listy członków na zasadzie art. 14 Ustawy i zwiększyłoby rygor karności moralnej. Opinia jest tu także niejakiem hamulcem... *Satis.*

— „Kaliszanin“ donosi o nowo zakładającej się tam szkole rzemieślniczo-handlowej. Założycielem jej jest p. A. Idzikowski. W odezwie swej zaprasza on młodzież rzemieślniczą i handlową, terminatorów, czeladników i subiektów do zapisywania się jak najliczniejszego. Jeżeli projekt szkoły dozna poparcia, natenczas postara p. J. się zaraz o pozwolenie władzy na jej otwarcie. „Nie powoduję się tu chęcią zysków, — pisze pan Idzikowski, — chcę tylko przyjść z pomocą naukową klasie, którą chciałbym i u nas widzieć na tym stopniu udoskonalenia i dobrobytu, jak ją widziałem za granicą. Osoby miłujące oświatę, zechcą myśl moją upowszechnić aby ją prędzej wprowadzić w życie“. Według programu, w szkole wykładane być mają języki: polski, rosyjski i niemiecki, buchhalterja, wiadomości z nauk przyrodniczych a mianowicie fizyka i chemia, geografia, rysunki i kaligrafja. Opłata roczna rs. 10 w dwóch ratach. Nauka odbywałaby się w lokalu szkoły przygotowawczej.

— W Tivoli wczoraj, pomimo chłodu, zebrało się kilkaset osób. Przedstawienie składało się z dwóch komedji i wesołej farsy muzycznej: „Straganiarki“, która wykonana została bardzo starannie przez wszystkich prawie występujących w niej artystów. Straganiarki śpiewały na scenie teatru wielkiego przed dziesięciu laty i... spoceły po kilku przedstawieniach zdaje się głównie z tej przyczyny, że przedstawiciele głównych partji niebyli dość zdolni do ich należytej egzekucji. Jestto jednakże jedna z rozśmieszających wesoło, bez kankana, buff Offenbacha. Niezadługo podobno w Tivoli, pojawi się: „Piękna Helena“. Na zjawisko to oczekują niecierpliwie zwolennicy... małych przyjemności życia ludzkiego.

— Upłynionej nocy aż dwa pożary nawiedziły Warszawę. O godzinie wpół do 10tej wieczorem, łuna zabłysła w stronie Grzybowia. Pożar wybuchnął w zabudowaniach na rogu ulicy Twardej i Pańskiej.

Ogień powstał w domu Nro 12, w szopie drewnianej zajętej drzewem na koła, ztąd przenicł się na sąsiednią parterową oficynę i na dom murowany dwu-piętrowy od ulicy Twardej Nro 30, gdzie mieści się szkoła fajerwerkierów. Szopa spłonęła w zupełności, na oficynie spalił się dach a w części i ściany; na domu zaś Nro 30, opaliły się tylko okna i krokwie. Strata jest niewiadoma.

W nocy o godzinie trzy kwadrans na pierwszą, wybuchnął pożar w zabudowaniach pałacyku zwanego Rozdrożem, położonego w alejach Ujazdowskich wprost szpitala. Ogień gasiły dwie części straży ogniowej, pozostałe oddziały wróciły się z drogi.

Przy ratowaniu tych pożarów dwóch strażaków zostało zranionych, jeden zaś z części 2 (ratuszowej) w czasie przejazdu do ognia spadł z wozu i został przejechanym.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, na ulicy Senatorskiej, Wincenty Draczewski, powożący omnibusem Nr. 51, wymijając wóz przy którym postępował furman Ajzyk Ziemiański, najechał na tegoż i kołem złamał mu nogę lewą. Ziemiański odesłany do szpitala starozakonnych, Draczewski zaś aresztowany. (G. Polic.)

— *P. Prenumeratori.* — Cholera oddala się od nas, dotąd więc nie zachodzi jeszcze żadna potrzeba udawania się do niezwykłych ostrożności.

— *Panu J. B.* — Kwestja torfowa nie jest palącą, a faktów w niej nowych nie ma w tej chwili.

+ D. 4 b. m., t. j. w poniedziałek, jako 1w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Małgorzaty z Buczyńskich Mi-nakowskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele N. P. Marii Łaskawej, przy ulicy Sto-Jańskiej, o godz. w pół do 9-tej z rana, na które to nabożeństwo pozostała rodzina Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

—7591—

+ S. p. Feliks Wernik, przeżywszy lat 46, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. W ciężkim żalu pozostali: żona z czworgiem dziećmi, oraz rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na eksportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, z kościoła Sgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mając.

—7576—

+ W dniu 2 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie s. p. Marja z Paławskich Przysiecka, wdowa po b. majorze Wojsk Cesarsko-Ruskich, przeżywszy lat 50. Pograżona w smutku rodzina zaprasza Krewnych oraz Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu 4. b. m. to jest w poniedziałek, o godzinie 10 ej z rana w kościele Sgo Karola Boromeusza odprawić się mając, następnie zaś na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godz. 5 ej z tegoż kościoła, na cmentarz Powązkowski.

—7600—

— W dniu onegdajszym, o godzinie 10tej z rana, w kościele ewangelicko-augsburskim, pobłogosławionym został związek małżeński pomiędzy panem Adolfem Handytem, współ-właścicielem fabryki szcetek, firmy K. Martwich, a panną Eogenją Anną-Julją

Maass, córką tutejszego majstra molarzkiego i obywatela, i małżonki jego Rozalii z Nippertó w Maass.

—7556—

— Z Wilna donoszą, że droga żelazna kowieńsko-libawska, już prawie zupełnie gotowa do oddania na użytek publiczny, z wyjątkiem tylko bowiem punktu w pobliżu mostu tymczasowego na rzece Wilji, gdzie na obu wybrzeżach panuje wielki ruch około ukończenia niektórych robót.

Z „Birż. Wied.“ dowiadujemy się, że w ogrodzie przy domu Rz. R. Tajnego, I. F. Bazilewskiego przy moście Samsoniewskim, zaczęto budować obserwatorium astronomiczne, podług planu obserwatorium pulkowskiego, w mniejszych tylko rozmiarach. Zakład ten będzie otwarty dla wszystkich amatorów astronomii. Wszystkie przyrządy zamówione i dokonane w Monachjum kosztują rs. 50 tysięcy. Cały koszt ponosi p. Bazilewski z własnych funduszy.

— Jak się dowiadują „St. Peters. Wied“, komisja zajmująca się kwestją o cłach od cukru przywozowego i akcyzie od cukru krajowego, postanowiła obniżenie cła od syropu mianowicie z rubli trzech na rubli 2 k. 50 na lat kilka, a następnie to to zmniejszyć do rs. 2 k. 20. Jednocześnie z tem postanowieniem podwyższyć się ma opłata akcyzy od cukru w kraju wyrobianego. O terminie wprowadzenia tych postanowień, komisja jeszcze nie stanowczego nie wyrzekła.

— Przy ministerjum dróg i komunikacji, piszą „St. Peters. Wied“, ma być ustanowiona komisja z przedstawicieli różnych ministerjów składająca się, a to celem obmyślenia środków polepszenia stanu zakładów wód mineralnych w Rosji znajdujących się, oraz zbadania szeregów własności wód.

Kroniczka zagraniczna.

× Dnia 30 sierpnia, zmarł w Paryżu Paweł de Kock, zwany u nas *Poldekokiem*, autor romansów humorystycznych, chciwie przed dwudziestu laty czytany w całej Europie. Kock urodził się w Paryżu 21 maja 1794 r. Sukcesję humoru zostawił swemu synowi Henrykowi, który jednak niedorównywał ojcu, w żywoci opowiadania i śmiałości pomysłów, wykraczających jak wiadomo nieraz z granic przyzwoitości.

× „Posener Ztg“ pisze w dniu 25 z. m. Wczoraj przed południem obserwowaliśmy niezwykle odlot bocianów. Około 300 sztuk ptaków S go Wojciecha, zgromadziło się na sesję na placu, na którym stanąć ma nowy nasz teatr, po hałaśliwym sejmiku odleciały, zapewne do ciepłego kraju Faraonów.

× Ameryka jest teraz ciągle widownią nieszczęść na kolejach żelaznych i na morzu. Telegram z New Yorku pod d. 28 donosi znowu, że parowiec „Wawe“ wyleciał w powietrze pod Mobile. Siedmdziesiąt osób zabitych i raniomych.

Przegląd Polityczny.

Niemamy jeszcze wiadomości, o ostatecznej uchwale jaką wydało Zgromadzenie Narodowe francuskie względem wniosku potwierdzającego Thiersa we władzy na czas dalszy. Posiedzenie na którym uchwała ta wydana być miała, odbyło się 31-go z. m. To na którym większość przyznała sobie władzę konstytucyjną nastąpiło dniem wprzód. Mylnie zatem wczorajszym telegram z Wersalu, mówiący o tem ostatnim posiedzeniu datowany jest 31 go. Depesze agencji telegraficznych zapowiadają na onegdajsze posiedzenie jakąś niespodziankę. Wspominając o krążących pogłoskach, dają przewidywać jakieś nadzwyczajne wystąpienie stronnictw skrajnych, zwłaszcza lewego. Wszystko to jeżeli być miało i było, skończyło się na odrzuceniu przez większość propozycji i dziś Thiers dzierży już niewątpliwie władzę z rąk większości i w formie jaką ona mieć chciała.

Szczegółowe sprawozdanie komisji obradującej nad władzą Thiersa, odczytane przez Viteta na posiedzeniu 28-go z. m. odznacza się chyba tem — że się niczem nie odznacza. Argumenta na odparcie wniosków Belecstela i Riveta użyte, są tak powszednie — tak nie mówiące i powierzone, że dawno nie zdarzyło nam się w tak ważnej okoliczności spotkać równie słabego wywodu myśli. Ale wywód ten dla większości której niepotrzeba było przekonywać, był zbyt cennym — mniejszość zaś przez to że jest mniejszością, nie miała prawa wymagać, aby ją przekonano. Ostatecznie wszyscy wiedzieli co myślą i czego chcą i Vitet potrzebował tylko sformułować żądanie niepotrzebujące go usprawiedliwiać.

Mniejszość republikańska poniosła w sprawie przedłużenia władzy klęskę, którą nieprędko powetuje. Niepotrzebnie pokazała swą bezsilność. Wszystkie jej wnioski i mowy, miały tylko znaczenie protestacji, nic dodatniego nie przynosząc. Jeśli prawica ustąpiła w punkcie nadania Thiersowi tytułu prezydenta, czyniła to dla kraju nie dla mniejszości republikańskiej, jeśli przyjęła votum zaufania, które z począt-

ku odrzucała, ustępstwo to idzie na rachunek Thiersa, który kazał Dufaurovi postawić kwestję gabinetową. Stronnictwo republikańskie w Zgromadzeniu od początku do końca, może pokazać same tylko przegrane.

Wnioski przez ludzi tego stronnictwa postawione wszystkie poupadały, niektóre nawet nieśmiały wychylić się na jaw obrad. Blanc, Gambetta, Ducuing, Vacherot, który wystąpił z propozycją przyjęcia *en bloc* konstytucji 1848 r., wreszcie Chambrun, Choiseul, Lamy: wszyscy pobici zostali w tej niefortunnej kampanji. Jeden tylko Rivet może powiedzieć, że jego wniosek w części przynajmniej utrzymał się i przeciągnął na swą stronę większość Zgromadzenia. Pod koniec posiedzenia 30 z. m., Quinet wystąpił z projektem rozpisania wyborów w styczniu r. p., jestto myśl podjęta już poprzednio przez Blanca. Zgromadzenie odmówiło wnioskowi temu bezzwłoczności i zabierze się do niego pewnie nie przed jak po feriach, gdyby uchwała śródowna o władzy konstytucyjnej, czyniła jeszcze jakiejkolwiek obrady potrzebnymi.

Groźne zawiłkiania między Thiersem i większością w dwudniowej przerwie wywołanej przez wniosek Dufaury, zachwiały gabinetem Thiersa tak, iż jeden z ministrów Larys w najlepszych stosunkach z prawicą żyjący, podał się już formalnie do dymissji i fakt ten urzędowo potwierdzono. Z doniesień, jakie otrzymujemy, trudno powiedzieć czy dymissja została skutkiem pomyślnego obrotu rzeczy w d. 30 z. m. cofniętą czy też i czy ją w ogóle Thiers przyjął. Nowa epoka rządów wymagać będzie nowego gabinetu i zaraz po feriach spodziewać się można przekształcenia go. Ferje prawdopodobnie nastąpią za dwa tygodnie.

Podobno całkowita już należność na trzecią ratę kontrybucji wypłaconą została. Onegdaj donoszono o wypłaceniu 360 mil. Bardzo być może, że teraz wypłacono już wszystko. W każdym razie nie wiele już do okrągłej summy brakować musi, bo zarząd kolei żelaznej wschodniej otrzymał polecenie przygotowania taboru na przewóz 150 tysięcy wojska z pod Paryża. Kazano mu być gotowym w każdej chwili.

Nieporozumienia jakie zachodzą między Arnimem i Quartierem odnoszą się już do sum niewielkich i wkrótce spodziewać się ostatecznego układu, który dozwoli uznać wypłatę za w zupełności zrealizowaną.

Przez oddzielny układ, Francja wróciła do posiadania broni palnej wojennej, zabranej przez Niemców. Podobno 500,000 swoich karabinów nabyła od rządu pruskiego. Wysyłka szaspotów do Francji już się zaczęła.

Agitacja wyborcza w Austrii bynajmniej nie ustala, pomimo że w kilku prowincjach wybory pierwszego stopnia już się odbyły. Starcia stronnictw coraz są żywsze i namiętniejsze, a w niektórych punktach przy sposobności przychodzi do otwartej walki między narodowościami i stronnictwami. Obawiano się nawet o naznaczone na 29 z. m. zgromadzenie nauczycieli austriackich w Linzu, ze względu, że stronnictwo klerykalne fanatycznie było mu nieprzychylnie; gdy jednak telegraf doniósł, że sam namiestnik ma przybyć na otwarcie zgromadzenia, że cesarz żywo się zajmuje podniesieniem szkół i nigdy ręki nie przyłoży do żadnego wstecznego działania, wpłynęło to zapewne na utrzymanie w karbach zacietości klerykalnej.

O prawdopodobnym rezultacie wyborów krąży dotychczas tylko kombinacje, nawet wybory pierwszego stopnia nie dały jeszcze pod tym względem żadnej wskazówki. Równie skąpe są informacje o kapitalnej sprawie pojednania, a niebrak nawet ludzi, którzy zaczynają przypuszczać, że gotowy plan pojednania zupełnie nie istnieje, a rząd ma się porozumieć co do ostatecznego projektu, dopiero po zgromadzeniu się sejmów. Gdyby w istocie tak było, niemy nie potrzebowałby jeszcze rozpocząć bo istotnie rządowe organa przemawiają od kilku dni do stronnictwa konstytucyjnego w sposób nader pojednawczy, a „Abendpost“ zaprzeczając półurzędowego znaczenia „Dziennikowi austriackiemu“, który był ciągłym prorokiem federalizmu, uczyniła to w sposób niepozostawiający anti-federalistom nie do życzenia. Bardzo być może, że groźny ton dzienników węgierskich, powstających przeciwko wszelkim federalistycznym projektom przyczynił się do takiego odezwania się „Abendpost“.

Dzienniki austriackie podają szczegóły mającego się odbyć w Salzburgu powtórnego spotkania cesarza austriackiego i niemieckiego, w których orszaku według jednoznacznych z różnych stron wiadomości, ma się znajdować, oprócz obu kanclerzy Austrii i Niemiec, i węgierski prezes ministrów hrabia Andrassy.

„Gazeta turyńska“ podaje z Włoch wiadomości, że stary Garibaldi, wraz ze swymi synami ma na zawsze pożegnać polityczną arenę na której doznał tyle rozczarowań. Riciotti obejmie podobno gospodarstwo na Kaprerze, a Menotti ma się zająć handlem wywozowym, stary zaś lew poświęci zapewne resztę swoich dni rozpamiętywaniu znikomości teorii, którym po-

święcił całe swoje życie. Garibaldi podobno bardzo niechętnie odzywa się o Wiktorsie Hugo, Ludwiku Blanc i Juliuszu Favre.

Walka pomiędzy rządem bawarskim, a władzami duchownymi wstąpiła w nową fazę. Arcybiskup monachijski zażądał zniesienia formalności królewskiego placet wymagalnego przy ogłaszaniu dekretów Kurji rzymskiej i episkopatu. Niewiadoma jest jeszcze urzędowa odpowiedź ministra wyznań, ale wątpić należy ażeby w obecnych okolicznościach, rząd mógł wyrzec się prerogatywy stanowiącej najpotrzebniejszą broń do odpiertania wszelkich wkroczeń duchowieństwa w dziedzinę praw państwa. Odpowiedź p. Lutz arcybiskupowi monachijskiemu będzie zapewne odmowną. W Węgrzech nieporozumienie między władzami świeckimi i biskupami, zaczyna się też coraz wyraźniej zarysowywać. Prymas Simor dopomina się głośno dla siebie i dla swoich kolegów prawa ogłoszenia dogmatu nieomylności. Organa stronnictwa liberalnego, przypisują tę wyniosłą postawę episkopatu, słabości jakiejś dał dowody względem prałatów p. Pauler minister wyznań, w nadziei, że rząd uzyska poparcie duchowieństwa przy wyborach. To dało początek pogłosce, że przy rozpoczęciu sesji, członek lewicy p. Simonij, zaproponuje postawienie p. Paulera w stanie oskarżenia. W ogóle ruch staro-katolicki, zdaje się przybierać w Węgrzech poważne rozmiary. Słychać o blizkiem ogłoszeniu wezwania podpisanego przez pięćdziesięciu księży katolickich (między niemi kilku kanoników) w celu utworzenia kościoła narodowego węgierskiego, niezależnego od Rzymu.

Wiadomości ajencji Havasa z Algieru, sięgające 24 sierpnia nie donoszą o żadnej zmianie w tamtejszym położeniu. Jenerał Sausier oczekuje w Stetif na kolumnę Thibaudina, która ma nedejść z Bordji Medjana. W obozie Cassi pod Collo, powstańcy zmuszeni zostali do ucieczki w nocy 19-go w skutku wycieczki wykonanej przez francuzów jednocześnie na trzech punktach; pozostawili 22 zabitych na placu boju. Pułkownik Nicot dotarł do Agihil-u-Zera ostatniego przystanku powstania.

Podkomisja mająca oceniać pretensje kolonistów proponuje 2,133,788 fr. wynagrodzenia z których 935,669 przypada dla kolonistów mieszkających na terytorjum cywilnem, 1,198,119 fr. dla osadników na terytorjum wojskowem. Dziennik „Independant“ wychodzący w Konstantynie, kreśli smutny obraz stanu w jakim się znajdują koloniści zrujnowani przez powstanie. „Pomimo wszelkich starań prezesa podkomisji w Bethna, pisze ten dziennik, zarząd przesłał dotychczas niewystarczającą sumę 11,000 fr. na wynagrodzenia. Koloniści prowincji Algieru cierpią najmniej od innych. Wypłaty odbywają się wprawdzie dość regularnie, ale rozdzielanie ich idzie tak wolno, że można powątpiewać czy koloniści będą w stanie w tym roku wziąć się do swojej pracy.

Sąd wojenny w Konstantynie skazał na śmierć 3 ch krajowców (między niemi jednego marabuta) za czynny udział w powstaniu. Trzej najgłośniejsi promotorowie powstania: El Hajrad, Si Aziz i Si Mohammed oddani zostali sądom cywilnym.

Brazylijska Izba deputowanych zajmuje się ciągle prawem o oswobodzeniu niewolników. Rząd spodziewa się, że pomimo wszelkich trudności Izba skończy swoje narady nad prawem jeszcze w obecnej sesji. Przejście projektu w senacie w tak krótkim czasie jest nader wątpliwem.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 30-go. — Zgromadzenie Narodowe. Sprawozdawca komisji, Vitet w imieniu komisji oświadcza, że takowa zgadza się na poprawkę ministra sprawiedliwości, aby do wniosku jej dodać paragraf uznający zasługi Thiersa. Minister sprawiedliwości składa w skutek tego oświadczenie, iż rząd przyjmuje w całości tak zmodyfikowany wniosek komisji. Potem zamknięto rozprawy ogółowe. Wiele poprawek wycofano. Odrzucono poprawkę odmawiającą Zgromadzeniu prawa uznania się za konstytucyjne. Gambetta zbija następnie pierwszy motyw projektu komisji o władzy konstytucyjnej i nazywa go niepolitycznym, niepotrzebnym i postawionym bez należytej rozwagi, Benoist d'Azy przemawia za motywem, który ostatecznie większością 433 głosów, przeciwko 227 przyjęty zostaje.

Paryż 31-go. — W końcu wczorajszego posiedzenia Zgromadzenia Narodow. postawiono formalny wniosek o rozwiązanie się Zgromadzenia. Wniosek ten przedtem dyskutowany był wielokrotnie przez skrajną lewicę.

Dzienniki poranne radykalne, w szczególności „Siècle“ ganią rząd za to, iż przystał na wniosek komisji sprawozdawczej, przyznający Zgromadzeniu Narodowemu władzę konstytucyjną. Przeciwnie, dzienniki konserwatywne a na ich czele „Jour. des debats“, wypowiadają pełne zadowolenie z postanowień przyjętych na wczorajszym posiedzeniu.

Marsylja 28-go. — Donoszą z Algeru, że admirał Gueydon gubernator prowincji, podał się po raz drugi do uwolnienia. Żądanie jego podobno zostało uwzględnionem. Według innych wiadomości jednak fakt ten jest jeszcze niepewnym.

Brema 30-go. — Senat zgodził się na uroczysty obchód kapitulacji sudańskiej. Program uroczystości jutro zostanie ogłoszonym, szkoły zostaną na ten dzień zamknięte.

Paryż 30-go wieczorem. — Hr. Arnim miał półtorgodzinną naradę z Pouyer Quertierem. Przedmiotem jego było przyjęcie przez rząd niemiecki weksli z terminem na 1-go maja 1872 r. Hr. Arnim żądał skrócenia tego terminu.

Paryż 30-go. — „Bien public“ donosi, że wypłata trzeciego półmiliarda została już uskuteczniłą.

Wersal 30-go. — Na dzisiejszym posiedzeniu Duprat postawił poprawkę odmawiającą Zgromadzeniu władzy konstytucyjnej. Przed zakończeniem obrad Quinet wystąpił z wnioskiem rozpisanie wyborów do przyszłej konstytuancy w styczniu 1872 r. i żądał bezwzględnych nad nim rozpraw. Zgromadzenie odmówiło bezwzględności.

Paryż 30-go. — Droga żelazna wschodnia, nie przyjmuje już przesyłek towarowych z powodu spodziewanego w przyszłym tygodniu przewozu 150,000 wojska do Niemiec.

Paryż 31-go. — Wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego było bardzo burzliwym. Thiers nie przyjmował, żadanego udziału w rozprawach.

Paryż 31-go. — Krążą dość sprzeczne pogłoski o mającym się dziś odbyć posiedzeniu. Najprawdopodobniej jest przyjęcie wniosku Viteta. Znaczną większość wniosek ten ma przeciwko sobie tylko oba krańce prawy i lewy.

Usilnie tu pracują nad tem, aby nakłonić lewicę do wyjścia ze Zgromadzenia. Usiłowania te prawdopodobnie spełzną na niczem. Według listu z Wersalu, większość jakkolwiek uznała się za konstytuante, nie ma bynajmniej zamiaru ogłaszać monarchii lub w jakikolwiek inny sposób zrywać paktów bordoskich.

Wersal 30-go. — Pewnem jest przyjęcie poprawionego wniosku komisji „Siècle“ donosi że biskupstwa Strasburga i Metz, przyłączone zostaną do arcybiskupstwa kolońskiego.

Lwów 31-go. — Jeden z tutejszych dzienników ostrzega sejm przed złudami obietnicami gabinetu. Hr. Hohenvart niema żadnego prawdziwego programu pojednania. Podróż Gołuchowskiego do Wiednia, ma na celu zasięgnięcie instrukcji na czas obrad sejmowych.

Peszt 31-go. — Szapary sekretarz stanu w wydziale komunikacji podał się do dymisji, Pauler, minister wyznał zapowiedział listownie Andrassemu, że wystąpi wkrótce z gabinetu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 2-go Września godz. 11 z rana.

Wersal 31-go. — Quinet postawił wniosek rozwiązania Zgromadzenia Narodowego.

Warszawa d. 2-go września godz. 12 m. 30 w poł.

Paryż 31-go. — Zgrom. Narodowe przyjęło 480 głosami przeciwko 93, cały projekt do prawa tyczący przedłużenia władzy Thiersowi włącznie z wnioskiem Dufaure'a.

MŁODEMU ARTYSTYCIE.

S. B.

Graj zawsze z duszy i zawsze dla duszy.

Śpiewaj wciąż szczerze: radość i tęsknotę.

1. pieśń twa nawet kamienie poruszy.

I świat ci złoży laury szczerzo-złote.

Bóg dał ci talent, rozum i natchnienie,

Wier: idź przez życie wytrwale i śmiało,

Choćby cię szutka wiodła przez płomienie,

Choćby co chwilę serce twoje pękało.

Będiesz aktorem szczytnego dramatu,

Co nosi nazwę: „bój serca ze światem“.

Graj więc swą rolę i przebacaj światu,

I wciąż za kamień odrzucaj mu kwiatem...

Miron.

(Nadesłane z Włocławka). — Zprawdziwą przyjemnością wysłuchaliśmy koncert panny Teresy Jakubowicz fortepianistki b. uczennicy Konserwatorium muzycznego warszawskiego, odbytego w d. 10 sierpnia w miejscowej sali reśursowej.

Koncertantka tak miłą urodą, jako też niepospolitym obdarzona talentem, odegrała kilka utworów klasycznych t. j., Rondo Gmoll Moschelesa, Polonez

E. dur Webera i t. p., na szczególną zaś wzmiankę zasługuje nad program odegrany „Capriccio brillante“ Mendelsohna Bartoldiego, którego prawdziwie po mistrzowsku wykonała. P. Jakubowicz zaledwie lat 16 wieku licząc, potrafiła sobie i w Ciechocinku, gdzie również d. 6 sierpnia r. b. debiutowała, sympatję publiczności zjednać (odsłamy czytelników do recenzji w Gazecie Polskiej z d. 29 z. m. r. b. Nr. 190, str. 4 pod rubryką ogłoszenia), co i tutejsza publiczność, należycie oceniwszy nadzwyczajne zdolności młodzieńckiej artystki, wywzajemniając się, nie szczędziła hucznych oklasków i bukietami ją zasypała.

Panna Jakubowicz zamierza jeszcze jeden urządzić koncert w Warszawie przed swym wyjazdem za granicę celem dalszego kształcenia się. — F. N. L. D.

— 7559 —

— W dniu 24 b. m., odbył się egzamin roczny w szkole prywatnej Aarona Schwartzemberga pod Nr. 1083 przy ulicy Grzybów i Bagno. Otrzymali nagrody: Braun Chaim i Bimberg Salomon. Pochwały: Cohn z Powązek, Weissman Herman, Schweiss Henryk, Meiner, Fliederbaum.

— Właściciel zegarka zabranego w pewnej drażliwej okoliczności, może takowy odebrać w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, za złożeniem rs. 1 kary, dla Instytutu moralnie zaniebanych dzieci, i opłaceniem kosztu niniejszego ogłoszenia.

— Z dniem 1 września, przy współpracownictwie najpierwszych profesorów i dozorcze wyborowych gubernantek, otwiera się kurs nauk na pensji czteroklasowej prywatnej żyńskiej, dotąd pod firmą Marji z Paszkewiczów Gutman, obecnie pod firmą Marji Woluńskiej przy ulicy Królewskiej, pod Nr. 5 n. istniejącej. (1-1) — 7568 —

— Henryk Marx, Nauczyciel Tańca, zmienił mieszkanie pod Nr. 28 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Pałacu hr. Uruskiego. Udzielanie lekcji rozpoczął. (1-3) — 7555 —

— Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, że do Szkoły prywatnej żeńskiej przy ulicy Niecałej Nr. 12, w domu Krupego istniejącej, przyjmują uczennice na przychodzące i miejscowe. Przełożona, Antonina Gladyszewska. (1-1) — 7585 —

— Feliks Chruszczakowski, Adwokat, z powodu nadzwyczajnej restauracji domu Nr. 21 przy ulicy Długiej, przeniósł na stałe swoją kancelarię pod Nr. 542, ulica Długa (nowy) pierwsze piętro od frontu wprost Komisji Rządowej Sprawiedliwości. (1-3) — 7595 —

— Gustaw de Préchamps, professor przy gimnazjum II, powróciwszy z zagranicy, z dniem 1 września rozpocznie lekcje języka i literatury francuskiej. — Ulica Długa, Nr. 23 (Eldorado), między 3cią a 5tą po południu. (3-6) — 7455 —

— Autor Markusfeld, Patron, po powrocie z zagranicy, przyjmuje interesantów każdodziennie do godziny 10-tej z rana i od 4-tej po obiedzie; mieszka przy ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera Nr. 490/1, w ostatnim podwórzu na drugim piętrze, mieszkania Nr. 28. — 7481 —

— P. Aleksander Lipink, właściciel zakładu fryzjerskiego i perfumierji przy ulicy Nowy-Swiat, w tych dniach wyjechał za granicę. (1-1) — 7594 —

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet, leczy Lekarz od 30-tu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Braumana Nr. 1302 (nowy 44). — Józef Bagieński. (1-3) — 7574 —

Niejakiego LOUIS LOEWENTHAL z Wrocławia listem datowanym 29 sierpnia 1871 roku, doniósł tutejszemu Domowi Handlowemu pod firmą

G. EISENMANN

W WARSZAWIE

pod Nr. 1105 egzystującemu o posiadaniu, jakoby jego weksli na swoją rzecz wystawionych, już wymagalnych, ogólną sumę talarów 66,650 wynoszących.

Podpisany jako wyłączny właściciel firmy Domu Handlowego G. Eisenmann, deklaruje niniejszem: iż z panem Louis Loewenthal nigdy żadnych nie miał stosunków, i żadnych weksli na rzecz jego nie wystawił, a zanim z tego powodu stosowne kroki na drodze cywilnej i karnej przedsięwzięte zostaną, ostrzega się niniejszem osoby trzecie, ażeby od tegoż Louis Loewenthal ani wprost ani pośrednio żadnych tego rodzaju weksli nie nabywali, gdyż sami sobie przypiszą winę, jeżeli weksle te za fałszywe, lub żadnego znaczenia niemające uznane zostaną.

Szaja Prywes.

Właściciel firmy Domu Handlowego

G. EISENMANN.

(1-3)

— 7592 —

Winogron Węgierskich

Kuracyjnych.

Pierwszy transport nadszedł i takowe regularnie co dzień nadchodzić będą do Składu Win, Delikatesów, Aleksandra Bocquet w Gmachu Teatralnym Nr. 4735. (1-3) — 7597 —

Okrycia i Kostiumy Damskie

w wielkim wyborze w fasonach najnowszych, oraz Burna i Beduiny angielskie, zupełnie w nowym rodzaju, odznaczające się wykwintnym gustem, nadeszły do Magazynu J. Matuszewskiego, ulica Miodowa, pałac Dykańskich, (1-1) — 7584 —

Potrzebny jest Buchhalter

przy jednej z fabryk wyrobów stolarskich i fornierów; bliższa wiadomość w mieszkaniu Buchhalter przy ulicy Czerniakowskiej Nr. polic. 65 w oficynie. (1-1) — 7598 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU

B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina,

złożonej z 60-ciu artystów.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Nibelungi“, H. Dorna. 2. Festiwal-kadryl Straussa (1-szy raz). 3. Koncert na skrzypce, Paganiniego, wykona p. Feliks Meyer. 4. Introdukcja z op. „Mignon“, A. Thomasa. 5. Uwertura z op. „Dinorah“, Meyerbeera. 6. Telegramme-walc, Straussa. 7. „Es ist bestimmt in Gottes Rath“, kwartet na 4 waltornie Mendelsohna-Bartholdy, wyk. pp. Petzold, Kanehl, Overbeck i Pillhatsch. 8. „Podróż po Europie“, wielkie potpourri Conradięgo. 9. Uwertura z op. „Sen w letniej nocy“, A. Thomasa. 10. Les Adieux walc (nowy) Teodora Hertza. 11. Instrukcja z op. „Afrykanka“, Meyerbeera. 12. Silesia-półka, Bilse.

Pojutrze:

1. „Odgłosy Ossiana“, uwertura koncertowa N. W. Gade. 2. Wielki marsz z op. „Królowa Saba“, Gunoda. 3. Warjacje na orkiestrę z tematów oryginalnych R. Wilersta. 4. Sepset finał z op. „Hugonoty“, Meyerbeera. 5. Uwertura z op. „Egmont“, L. Beethovena. 6. Neu-Wien walc Straussa. 7. Adagio z kwintetu G-moll W. A. Mozarta. 8. Potpourri z opery „Traviata“, Verdi. 9. Uwertura z op. „Tannhäuser“, R. Wagnera. 10. Grand galop de Concert par Jean Vogt. 11. Berceuse księcia Emila Sayn Wittgensteina. 12. Louischen-Półka Straussa.

Od jutra początek Koncertu o godzinie 6-ej.

Cena wejścia Kop. 25. — Codziennie Koncert.

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku, pod dyrekcją P. Platner. Dziś po raz pierwszy: „Inspektor Braesig“, Komisches Lebensbild. — Jutro po raz pierwszy: „Otto Bellman, oder Hier ist ein Man zuverheirathet“, Posse mit Gesang w 3 aktach. — W Poniedziałek na powszechnie żądanie: „Die Relegierten Studenten“, Lustspiel in 4 acten von Benedix. — W Wtorek, na benefis panny Emilii von Pachert pierwszy raz: „Emiliens Herzklopfen“, soloscherz mit Gesang. — Seine Frau lässt sich rasiren, 1 act. — Beckers Geschichte, Liederspiel in 1 act. — Zakończy „Komiker und Soubrette“, Posse mit Gesang in 1 act. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA. Ulica Miodowa, dom W-go Lessera. Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa dramatycznego pod dyrekcją p. Stobińskiego. Jutro: Dzieło sceniczne z francuskiego w trzech aktach „Dwaj więźniowie z galer.“ — Taniec: Solo węgierskie. — Pojutrze: Benefis M. Perchorowicza, Dramat w 5 aktach z francuskiego „Poczwarka czyli Wnuczka czarownicy. Początek o godzinie 7 1/2. — W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ELDORADO. Ulica Długa, Nr. 586b. Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Pawła Ratajewicza, daje codziennie przedstawienia. Jutro: „Dziesięć cór na wydaniu.“ — „Czarna i Biała, czyli Sroka w dwóch postaciach.“ — „Wendeta.“ — Pojutrze: „Mał na wsi.“ — „Warjat z potrzeby.“ — Początek orkiestry o godzinie 6 1/2. — Przedstawienia o 7 1/2. — W przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

TIVOLI. Dziś i codziennie przedstawienie artystów dramatycznych pod dyrekcją Anastazego Trapszy. Dziś: „Uboży w Paryżu.“ — Początek o godzinie 7 1/2.

TEATR WIELKI.

Jutro: Safandula.

TEATR LETNI (w Ogrodzie Saskim).

Dziś: Życie paryżkie (1-szy raz).

Jutro: Życie paryżkie (opera 2-gi raz).

— Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 1 września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 5 k. 70 do rs. 7 k. 72 1/2 — żyta wagi 232 do 240 od rs: 4 kop. 20 do rs: 4 k. 80 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 3 kop. 30 do rs: 3 k. 50 — owsa rs: 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40 — Groch półny rs: 4 kop. 20 do rs: 5 kop. 40 — kartofle rs: 1 kop. 50 do rs. 1 kop. 65 — siano pud kop 35 do kop. 37 1/2 — słoma kop. 15 do kop. 20.

— Okowite płacono: — dnia 1 września hurtową składnicą za garniec od kop. 155 do 155 1/2. Pojedynczą asynkarską za garniec od kop. 156 do 157 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 2 Września 1871 r.

Termometr R. Godz. 7 rano i z południa 9 wieczorem
wskazywał st. ciepła 7.6 14.2 9.6

Dnia 2 największe ciepło st. 17.6 B. najmniejsze st. 7.2.
Barometr wysoki lecz zwolna zaczął opadać.
Wiatr słaby, najczęściej południowo-wschodni.
Niebo przeważnie pogodne, przed południem koło przy słońcu.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 8.0 B.; barometr opada, wiatr słaby, południowo-wschodni, pogoda.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 4.

DODATEK.

Redaktor Julian Statkowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473b, nowy 5). — Доводимо Цензурой.



Znalezione!

RZECZY ZNALEZIONE

które odebrać można, lub powziąć o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”:

1. Książka do nabożeństwa niemiecka, na Święto-Krzyżkiej ulicy;
2. Książka w języku hebrajskim, na ulicy Wierzbowej;
3. Portmonetka z małą kwotą pieniędzy, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. Kluczyk, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. Tabakierka, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. Klucze, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. Książka do Nabożeństwa, znaleziona 30 Lipca.
8. Wachlarz, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. Pierścionek ślubny, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. Portmonetka.
11. Wędka, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
13. Binokle, znalezione dnia 19 Sierpnia, na podwórzu Bankowym.
14. Korale i Krzyżyk, znalezione na Krakowskim-Przedmieściu dnia 17 Sierpnia.
15. Kluczyki, znalezione w Saskim Ogrodzie d. 19 Sierpnia.

KSIAŻKI SZKOLNE

do nabycia w Księgarni **Maurycyego Orgelbranda**, na przeciw posągu Kopernika. (6-10) — 7283 —

Nowości Polskie.

- nadeszły do księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 17 nowy.
- Bielski J. Dr. Med.** Homeopatja dzisiejsza, kop. 35.
Lekarz i chore, studjum, kop. 20.
- Biesiadecki Alf. Dr. Prof.** Poszukiwania dokonane w zakładzie patologiczno-anatomicznym Uniwersytetu Jag. w roku 1870, kop. 90.
- Czyrniański E. Dr. Prof.** Odpowiedź na ocenę chemicznej teorii, opartej na ruchach wirowych niedziałek przez Dra Bronisława Radziszewskiego, kop. 30.
- Kochani Augusta II-go** Króla Polskiego, zwanego **Mocny**, spolszczył M. J. kop. 35.
- oziebrodzki Hr. Wład.** Zawierucha, komedia w jednym akcie, kop. 25.
- Skobla F. K.** O skażeniu języka polskiego, w dziennikach i mowie potocznej, osobliwie w Galicji, kop. 45.
- Tajemnice Krakowa.** Powieść, kop. 52 1/2.
- Urbanowski Aureli.** Po wystawie Paryskiej, fraszka dramatyczna w 1 akcie, kop. 22 1/2.
- Wisłocki Wł. Dr.** Uwagi nad pierwszym zeszytem Bibliografii Pana Karola Estrejchera, kop. 22 1/2.
- Żebrowski Teofil.** O pieczęciach dawnej Polski i Litwy zeszyt II, rs. 2 kop. 50. (2-3) — 6289 —

Syndyk tymczasowy Masy Upadłości Mozeza Mühlrada,

Na skutek decyzji Wielmożnego Popowicza, Sędziego Trybunału Handlowego Komisarza masy upadłości tegoż Mozeza Mühlrada, mam zaszczyt upraszać wierzycieli sprawdzonych, ażeby się w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1871 r. o godzinie 5 po południu, stawić niezawodnie zechcieli w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549, w celu wysłuchania sprawozdania przez Syndyków tymczasowych, wyboru Syndyków ostatecznych rozpoznania warunków licytacyjnych do sprzedaży dóbr Mniowa i Krasna, w drodze licytacji mających być wystawionych, oraz załatwienia innych ważnych kwestji pod względem postępowania dalszego w masie upadłości. Nadmieniam, że powtórny ten termin odbędzie się pomimo nieprzybycia na niego przez wszystkich wierzycieli i uchwała jaką wydadzą obecni, będzie dla wszystkich nieprzybywających obowiązująca. — **Teodor Łacki**, obrońca przy Rządzącym Sędnacie. (1-1) — 7569 —

Syndyk tymczasowy Masy upadłości Samuela Hersza Mühlard.

Na skutek rozporządzenia W. Landego Sędziego Komisarsza teje masy, ponieważ poprzedni termin d. 18 (30) sierpnia 1871 r. nie przyszedł do skutku, z powodu przybycia małej liczby wierzycieli, przeto wyznaczony został nowy termin na dzień 25 sierpnia (6 września) 1871 r. o godzinie 5-tej po południu w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nrem 549 urzędującym, na który zechcą wierzyciele sprawdzić osobiście lub przez szczególnie do tego upoważnionych, przybyć, w celu wysłuchania wniosków przez Syndyków tymczasowych Masy upadłości Mozeza Mühlrada przedstawionych, a związek z obecną masą mających, w celu stanowczego ich załatwienia; w razie nie zgłoszenia się wszystkich wierzycieli, Uchwała przez obecnych na terminie wydana, będzie względem wszystkich wierzycieli masy obowiązująca.

Walenty Przyjemski, obrońca Sądowy. (1-1) — 7570 —

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich,

Dom murowany,

z oficynami i ogrodem, przy jednej z pryncypalnych ulic Warszawy, na procent 10% czystego dochodu. Wiadomość u Właściciela domu Nr 14, przy ulicy Elektoralnej. (3-3) — 7420 —



Na popieranie podpisanego Patrona, w tu-tejszym Trybunale Cywilnym, w drodze działów sprzedane będą przez publiczne licytację, następujące

Nieruchomości:

a) W dniu 25 sierpnia (6 września) r. b., o godz. 12-tej w południe w Wydziale 2-gim Trybunału, przed W-nym Teofilem Zielińskim Sędzią, lub jego prawnym Zastępcą W-nym Sadowskim Assesorem **Nieruchomość**: Nr 136 w Pradze przy Warszawie położona; a zaraz po tem, o godzinie w pół do 1-szej z południa, tegoż dnia, w tymże Wydziale i przed tymże Delegowanym **Nieruchomość** Nr 401 także w Pradze przy Warszawie położona; obie do SS-rów Kwiatkowski należą. Licytacja, co do pierwszej Nieruchomości Nr 136 od summy rs. 7,297 kop. 36; a co do drugiej Nr 401, od summy rs. 5,007 kop. 18 zaczyna się. Wadium oddzielnie, co do każdej licytowanej Nieruchomości po rs. 1,000, złożyć należy.

b) W dniu zaś 2 (14) września r. b., o godzinie 2-iej z południa, w Wydziale IV-tym tutejszego Trybunału Cywilnego, przed W-nym Felicjanem Lewandowskim Assesorem, sprzedaną będzie przez licytację **Nieruchomość** w Osadzie **Aleksandra** przy Stacji drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, w Okręgu Sądowym Radziejowskim, powiecie Nieszawskim położona, do SS-rów **Mikulskich** należąca, zaczyna się licytacja od summy rs. 2,347 kop. 53. Wadium rs. 600 złożyć należy.

Wszystkie powyższe Nieruchomości w korzystnych miejscowościach są położone.

Blizsze warunki w mojej Kancelarii w Warszawie pod pod Nrem 505 przy ulicy Podwale i u właściwych Pisarzy Trybunału przejrzeć można. — **Konstanty Grzybowski**, Patron Trybunału. (4-5) — 7477 —

W dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1871 roku, o godzinie 12-iej w południe, w Trybunale Cywilnym, w Warszawie pod Nrem 549 urzędującym, w Wydziale II-gim, przed W-nym Sadowskim, Assesorem delegowanym, sprzedaną będzie w drodze działów, **Kolonja w Sielcach pod Warszawą** położona, składająca się z Domu mieszkalnego, Stodoły, Obory, Ogrodu warzywnego i owocowego, mająca rozległości morg n. p. 4, przętów 228 a należąca do Sukcesorów Dyamentowskich. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, oraz taksa, przejrzane być mogą u podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nrem 586a nowy 25, zamieszkałego. Licytacja zaczyna się od summy rs. 1000. Wadium wynosi rs. 500.

Kajetan Wałowski, Patron. (1-2) — 7491 —

BONA NIEMKA,

dokładnie znająca swój język, nieumiejąca po polsku, w wieku średnim, dla towarzystwa dorosłych dwojga dzieci, może znaleźć umieszczenie zaraz od 1-go Września. Życzące tego miejsca zgłosić się zechcą na ulicę Sto-Krzyżką, do domu Nr 23, mieszkania Nr 6. (3-3) — 7478 —

ROLETY

z płótna Rewantuchowego, oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca **Fabryka Obić papierowych, Cerat, Rolet**, pod firmą

Gabryela Sachs.

Ulica Długa, Nr 17, dom W-go Köelchena, drugi od rogu ulicy Miodowej. (6-10) — 7020 —

Jest do sprzedania

Łódź z dostawą lub bez,

na Folwarku Kamionek lit. A, pierwszy dom za rogatkami Grochowskiemi, po prawej ręce. (2-3) — 7444 —



Krakowskie Przedmieście Nr 366 obok dzwonicy, 1-sze piętro.

Fabryka Kapeluszy i Czapek W. J. Glancrok.

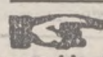
Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w zakładzie moim założoną została Fabryka Czapek cywilnych i wojskowych, uczniowskich i uniwersyteckich, a wszystko to po cenach nader umiarkowanych, oraz przyjmującą się wszelkie wyroby kuśnierskie, podszycia salop i wszelkie reparacje kuśnierskie. Z czem polecam się Szanownej Publiczności. (3-3) — 7411 —

W. J. Glancrok.

Zakład Gastronomiczny,

przy ulicy Królewskiej Nr 21 nowy, obok Tivoli, poleca się Szanownej Publiczności względem **Obiadów, Śniadań i Kolacji**; cena Obiadów od kop. 22 1/2 do 30-tu, w Niedziele i Czwartki **Pfaki** wyborowe na porcję w każdym czasie. (2-3) — 7507 —

R. Jachimowski.



Jedna minuta czasu

wygubia do zupełnego szczytu największe gniazda **PLUS-KIEW** za pomocą **Tynktury** nowo-wynalezionej, a bez najmniejszego odoru, sprzedaje się **Skład Zapalek R. Böhma** wprost Hotelu Rzymskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, i u **Robaczynskiego**, w Gmachu Wielkiego Teatru, przy ulicy Wierzbowej, obok Składu Bielizny W-go Reichla, flakon po kop. 37 1/2. (2-3) — 7513 —



Do sprzedania za umiarkowaną cenę **Garnitur Mebli,**

massiv mahoniowy, składający się z Kanapy, Kozetki, i 12-tu Krzesel, zielonym pluszem krytych, w jak najlepszym stanie, pochodzący z jednej z pierwszych fabryk warszawskich. Wiadomość u Stolarza p. Murawskiego na Nowym-Swiece, pod Nrem 7 naprzeciw Izby Skarbowej. — 7419 —



1,500 rsr. Kaucji,

może dać **Młody Człowiek**, na posadę Kassjera, Zarządzającego, dzierżawę domu, lub wejść w interes. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 71. (2-2) — 7307 —

Lekcje kroju

Sukień i Okryć Damskich.

pobierać można w domu pod Nr 432 (49) ul. Krakowskie-Przedmieście, na 1-em piętrze, sposobem przystępniejszym od wszystkich dotychczasowych za cenę umiarkowaną. (6-0) — 6756 —

NAGRODY

od Rsr. 37 kop. 50 do Rsr. 100 i więcej.

Jeśli kto wiedział o wakującej lub otworzyć się mającej posadzie: Kassjera, Buchaltera, Plenipotenta Rachmistrza, lub Sekretarza i t. p. z pensją najmniej rs. 750 wynoszącą, raczy dać znać do kandydata za pośrednictwem Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod adresem **X. B.**, za co w razie uzyskania przez tegoż wskazanej posady, otrzyma wynagrodzenie wynoszące 5% od całorocznej pensji do posady przywiązanej. Jeśli zaś kto podjął się sam pośredniczyć i ułatwić otrzymanie takowej posady, odbierze wynagrodzenie wyrównujące 10% od całorocznej pensji. Zachowanie tajemnicy (jeśli takowe będzie wymagane) przyrzeka się najściślej. (1-3) — 7571 —

Dobra Ziemskie Osno.

Z przyległościami i przynależnościami w okręgu i powiecie Radziejewskim gubernji Warszawskiej położone, przyleżonej rozległości gruntu około dzies. 1202 1/2 (morg 2405 przętów 156) miary nowo-polskiej mające, sprzedane zostaną w drodze subhastacji w dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale Feryjnym, przy ulicy Długiej pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającym. Licytacja zaczyna się od summy rs. 15,000. Wadium złożyć należy rs. 5,000. Zbiór objaśnień i warunków przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr 549, oraz u podpisanego, sprzedaż tę popierającego Patrona, w Warszawie przy ulicy Nalewki, pod Nr 17 nowym zamieszkałego. **Szymon Rodzyn**, Patron. (3-3) — 7382 —

DACHY

Z BLACHY ŻELAZNEJ,

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reparacji, poleca i obstarunki na takowe przyjmuje Biuro Techniczne

Kraft & Kuks,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1. (7-0) — 7061 —



Jest do sprzedania kilka sztuk

BRYCZEK,

na leżących resorach, widzieć je można w Zakładzie Powozowym Adama Augustynowicza. Ulica róg Zimnej i Elektoralnej, Nr 13 nowy. (1-1) — 7580 —

Jest do sprzedania:

BRYCZKA

parokonna, mocno zbudowana, pakowna, prawie nowa, oraz **Fortepian** o 6-ciu oktawach w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, Nr 3 nowy, mieszkania Nr 8. (2-3) — 7496 —



Para Koni z uprzężą

i Powóz do sprzedania, za przystępną cenę, w domu Nr 557 (32) (Potkańskie zwany), przy ulicy Długiej. Wiadomość u Rządcy domu. (2-3) — 7492 —



Przy rogu ulicy Wareckiej Placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,

MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego

i Syna.

zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświetniejszych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże są **Dwa Garnitury Mahoniowe**, rysem kryte, do sprzedania. (1-10) — 7542 —



Do sprzedania

Garnitur Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzesel rysem krytych, Stołu przed kanapą, Stolik do kart, Biurka, Szafy rozbiieranej, 2-ch Łóżek i Lustra, przy ulicy Mokotowskiej, Nr 12 nowy, w bramie, drzwi na prawo. (1-3) — 7575 —

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpiei, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,

Skład Apteczny Leona Gradomskiego, ulica Długa, Nr 551. (27-30) — 4296 —

Ze Składu Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

F. SPRINGERA,

przy rogu ulic S-to Krzyżkiej i Szkolnej pod Nr 1328, poleca się dobór WIN po następujących cenach:

Ceny butelki:		Ceny garnca	
WINO:	Węgierskie z r. 1866 i starsze, od k. 45 do rs. 12 k. — od rs. 2 do rs. 6.		
„	Bordoskie, czerwone i białe. „ 37 1/2 „ 6 „ — „ 2 „ 5.		
„	Reńskie „ 65 „ 6 „ — „ 3 „ 6.		
„	Mosel. „ 65 „ 2 „ 50 „ 3 „ 5.		
„	Burgundzkie białe i czerwone „ 60 „ 3 „ 60.		
„	Szampańskie „ 80 „ 3 „ 60.		

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie, w okseftach i butelkach.

Araki, Romy, Cognac londyński, **Likwory** francuskie, **Pasztety** Sfrasburgskie, **Owoce** w cukrze, **Konserwy** francuskie, **Sery** w różnych gatunkach, **Bulion**, **Musztardy**, **Szparagi**, **Champignons**, **Groszek** francuski, **Trufie**, **Sardynki**, **Oliwa** Prowancka, **Ocety** francuskie, **Miody**, **Sliwowica**, **Sledzie** i t.p. **Herbata** w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.

Wino Bordoskie, w okseftach 120, 150, 200 i 300 rs. **Wino Węgierskie** w beczkach: 25, 30, 35, 40, 60 dukatów. Kupującym w większych partiach odstępnie się stosowny rabat.

UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego, są etykietami z firmą moją opatrzone.

(6 -30)

- 6268 -

F. SPRINGER.



Jest do sprzedania z powodu braku miejsca: **Fisharmonia** nieużywana o 5-ciu oktavach, z fabryki Kaufmana z Dreżna, za rs. 120; **Meble** palisandrowe w najlepszym stanie, kryte ponsowym adamaszkiem, składające się: z **Kanapy**, 6-u Krzesel, 2-eh Foteli i Stołu, za rs. 75; **Szafa** duża jesionowa składana, rs. 15; **Lustro** w złotych ramach, rs. 10; **Burnus** nowy z syberyjskiej angielskiej, rs. 12. — Ulica Miodowa, dom W-go Piotrowskiego, Nr 1, pierwsze piętro, Nr 4 mieszkania. (2-3) — 7324 —

Posredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa

Kamilla Mierkowska.

Ulica S-to-Jerska, Nr 22 nowy.

7-12)

- 5889 -

W mieście gubernialnem Petrokowie od św. Michała r. b. jest do wydzierżawienia

Ogród Owocowo-Warzywny,

przeszło 2 dzies. (4 morgi) obejmujący. Kto by więc z PP. Ogródników znających dobrze swoją sztukę, życzył sobie za dzierżawę, może się zgłosić do Sklepu W. Grabowskiego, gdzie poinformowany będzie. Kaucja jest wymagana. (2-3) — 7434 —

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury“

w sklepach swych przy ulicach: Podwał, Elektoralnej i Solec, sprzedaje:

Papierosy MERKURY po cenach kop.: 10, 12, 15 i 20 za dziesięć sztuk, i

Tytoń MERKURY po cenach kop.: 35, 50 i 62 1/2 za ćwierć funta. (2-3) — 7357 —

Precz ze siwizną!

MELANOGENE.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. Dicquemare, w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskim-Przedmieściu. (8-52) — 5786 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadziedzi świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.” z Londynu.

CEGLY ogniotrwałe, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałe.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołocowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwie Angielskie i w najlepszym gatunku. (77-0) — 180 —

MAGAZYN

MEBLI Z FABRYKĄ

JANA TARNOWSKIEGO

PRZENIESIONYM ZOSTAŁ

na ulicę Solną Nr 818 (nowy 12), 7-my dom od rogu ulicy Elektoralnej, po prawej ręce, dom własny. (9-9) — 5728 —

Żadana jest summa

Rubli 15 lub 18,000

natychmiast, na dom murowany przy najpryncypalniejszej ulicy miasta położony, a to dla zastąpienia wierzyciela hipotecznego. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr domu 2472, nowy 7, u właścicieli domu, w każdym czasie. (3-3) — 7422 —

MEŻCZYŻNA

w pewnym wieku, który lat sześć zajmował się Szkołą Elementarną Rządową, mający patent Nauczyciela, z konwersacją niemiecką, szuka miejsca prywatnego. — Francuzka **Bona** nowo-przybyła. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, róg Senatorskiej Nr 467a (16). (1-2) — 7583 —

U Akuszerki Ilgner, pod Nrem 586B, nowy 23 przy ulicy Długiej, w oficynie na pierwszym piętrze, jest **Pokój** z osobnym wejściem, stosownie umeblowany, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas przed słabością, z usługą i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany. (1-3) — 7579 —

KUCHARZ

Polski i Francuski, przybyły z zagranicy, poszukuje obowiązków. Potrzebujący raczą się zgłosić pod Nr 1486, przy ulicy Siennej Nr 23 nowy, do Stanisława Sowińskiego. (1-4) — 7577 —

Osoba w średnim wieku,

posiadająca język polski i niemiecki, znająca się doskonale na krawieczynie, fryzowaniu włosów, szyciu bielizny, haftowaniu i praniu koronek, z chlubnymi świadectwami, życzy sobie przyjąć w znakomitym domu obowiązek Panny-Służącej lub Gospodyni. Osoby interesowane raczą złożyć adresy swoje w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” pod lit. O.O.L.K. (1-1) — 7543 —

Potrzebny jest

Pomocnik do Jecmetry,

dobrze zczytającymi pomiarowemi obznajmiony. Wiadomość w rynku Starego-Miasta Nr 17 u właściciela. (1-3) — 7576 —

Nauczyciel lub Nauczycielka,

potrzebni są na wieś do dwojga chłopców 11-sto i 8-letniego, pożądanym jest, aby byli z wyższym naukowym wykształceniem i dokładną znajomością języka francuskiego lub niemieckiego.

Wiadomość na Nowym-Swicie w b. Izbie Obrachunkowej w mieszkaniu Radcy Piekarskiego, od 8 do 9 rano. (1-3) — 7563 —

Nauczyciel Niemiec,

mający jeszcze kilka godzin wolnych, życzy udzielać lekcje prywatne tak w języku niemieckim, jako też i w innych klasycznych przedmiotach, oraz i muzyce. Osoby interesowane, zechcą addressa swoje zostawić na Podwalu, pod Nr 44 nowym domu, a mieszkania 13, lub też u gospodarza domu. (1-3) — 7564 —

Potrzebny jest

Nauczyciel na wieś,

o 6 wiorst od stacji kolei żelaznej Rogów położonej, w średnim wieku, wzorowej kondyty, do początkowego wykładu nauk klasycznych jednemu chłopcu. Wiadomość u Radcy domu Nr 27 nowy, na Nowym-Swicie od 8 do 10 rano. (1-3) — 7565 —

Student Uniwersytetu,

wydziału matematycznego, utrzymujący się z lekcji na prowincji, poszukuje korepetycji. Adres proszę zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami A.B. (1-1) — 7562 —

FAMILIA FRANCUSKA

Przyjmuje na mieszkanie **Uczniów**, uczęszczających do Gimnazjów, a szczególnie młodych Chłopców, przygotowujących się do nich, zapewniając oprócz opieki rodzicielskiej wykład języków nauk klasycznych, muzyki i zwracania uwagi, nie tylko na moralność, ale na manierę elegancką i salonną. Wiadomość powziąć można w mieszkaniu I. Merry, ulica Trębacka Nr 5, na dole. (2-3) — 7512 —

Do sprzedania

Garnitur Ryleców drzeworytniczych,

mało używanych, w porządnej oprawie i pudzunku. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 6, mieszkania Nr 10. (3-3) — 7440 —

Guwernerów i Guwernantek,

przy ulicy Senatorskiej Nr 6 nowy (460 stary)

A. Witkowska.

Mam do **umieszczenia** zdolnych Guwernerów, Guwernantek, Bony i Korepetytorki, tak pod względem języków jak i muzyki, śpiewu, rysunków i malarstwa. — Tamże jest **potrzebna na wieś Panna do stroju**, a jeżeliby mogło być i do krawiectwa. (2-3) — 7409 —

Potrzebny jest do Handlu Owoców i Delikatesów

UCZEN

z prowincji, dobrej kondyty, w wieku lat 15. Bliższa wiadomość powziąć można w domu Hr. St. Potockiego, w Składzie Wódek na Krak.-Przedm. (3-3) — 7421 —

FOLWARK mający przeważną ilość łąk, sadzawki, cztery zarybione, ogród owocowy i angielski, pod Warszawą, 6 wiorst od stacji, z zabudowaniami, obejmujący dziesięć 90 (włók 6), z lasem, do sprzedania. Tamże włóki dobrej ziemi z łąkami na kolonje. — Wiadomość w Warszawie przy ulicy Muranów pod Nrem 2191 lit. a., u P. Kaniewskiego, Dystryktora. (2-3) — 7484 —

Po cenach znacznie zniżonych!

Fabryka i Magazyn Mebli

egzystujący od lat kilkunastu, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1306, nowy 52, prawie naprzeciw Zakładu Fryzjerskiego posiada wielki zapas garniturów **Mebli** z pokryciem i bez pokrycia, jakoteż i inne Meble mogące służyć do kompletnych umeblowań salonów i buduarów w najświeższych fasonach, trwale wykonane, za które właściciele poręcza, i które sprzedaje po cenach znacznie zniżonych, mając to na uwadze, że mały zysk więcej przynosi korzyści, jak duży a rzadki (3-8) — 7378 —

Mappy Dobr Ziemiskich

dla Tow. Kredyt. Ziem., kopiuje **Zakład Fotograficzny Fr. Kulewskiego**, przy ulicy Podwał Nr 497a (nowy 2), z całą możliwą dokładnością po **cenach bardzo niskich**, jak również przyjmuje zamówienia, na wszelkiego rodzaju i formatu fotografie zwyczajne i kolorowane po **cenach zniżonych**, zarczając za sumienne i piękne wykończenie. — Tamże może znaleźć miejsce **Uczeń**. (1-3) — 7527 — **Fr. Kulewski Fotograf.**

Osoby mające do sprzedania

stare edycje Książek francuskich;

zgłosić się raczą do P. Hivonnait, Profesora języka francuskiego, mieszkającego pod Nrem 25, na Lesznie, w domu Kubarskiego. (4-6) — 7341 —

Dziesięć 60 (4 włoki) lasu,

przy kolei do wyrabiania, są na sprzedaż. Bliższa wiadomość w Drukarni „Kurjera Warszawskiego.”

Jest do sprzedania

P L A C

w środku miasta, a mianowicie przy rogu ulic: Karmelickiej i Nowolipia, pod Nrem 2482 istniejący. Przy względnie na jego położeniu, może być z korzyścią zabudowany, lub na Zakład Piwa Bawarskiego, albo jakie Składy użyty. Wiadomość u Jana Koralewskiego, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nrem 495a, w domu W-go Heintze, tam gdzie Szkoła żeńska zamieszkałego. (1-3) — 7550 —

Jest do sprzedania:

Frak z Kamizelką za rubli sr. 20; **Palto** zimowe za rs. 16; **Palto** letnie za rs. 10; **Zakłada z Kamizelką** za rs. 10; mało używane; i **Finanki** siatkowe nowe. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 6, w oficynie wprost bramy po lewej stronie, mieszkania Nr 13, codziennie od godziny 2-jej do 5-jej po południu. (1-1) — 7549 —

D y s t r y b u c j a

kompletnie urządzona, przy ulicy Senatorskiej, w domu pod Nrem 451 (9 nowym), jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. (1-3) — 7548 —

Ze zmianą zarządu

P R A D O

Śniadania, Obiady i Kolacje gotowe i na obałunek, poleca się Szanownej Publiczności, oraz Napoje wszelkich gatunków. Gabinety oddzielne w każdym czasie mogą być dostarczone. (1-3) — 7581 —

Są do sprzedania

Dwa OBRAZY kościelne,

(Ś-ty Wincenty á Paulo — Czechowicza, i Ś-ty Antoni — Smuglewicza), wielkości ołtarzowej, w doskonałym stanie i w ramach ozdobnych. Oglądać takowe można codziennie od 9-tej do 2-giej, przy ulicy Mazowieckiej w domu Nr 3, na drugim piętrze, w mieszkaniu Nr 2. (1-3) — 7540 —

Interess korzystny.

Jest do odstąpienia zaraz **Sklep z Piekarnią**, przy pryncypalnej ulicy z wszystkimi utensylami. Cena rs. 2,000 zaraz wymagana, albowiem właściciela z powodu słabości wyjeżdża za granicę, interesowani raczą zostawić adres w Redakcji pod Lit. X. Z. (3-3) — 7418 —

[Przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej, są do sprzedania:

Konie, Zaprzęgi ruskie,

Ubranie kuczerskie letnie, **Baran** dobrej rasy rok mający, **Rolety** białe i szafirowe, **Gzysy** złożone do franek. Do wzięcia się można u stróża miejscowego lub u stangreta Wasileja. (3-3) — 7408 —



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA
Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosółu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Srodek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10.

1/2 funt. ang. w słoiku
Rs. 2 kop. 10.

1/4 funt. ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 15.

1/8 funt. ang. w słoiku
Kop. 60.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każdy słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. Galle; L. Gradomskiego; Leona Krupeckiego; J. Mrozowskiego; St. Rozmanitha; L. Spiessa; Simon i Stecki; Teodora Stanisławskiego; A. Stępkowskiego; Sowińskiego; Szulca F. Szpryngiera i J. Riedela. — Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym J. FREIDER i S-ka, w Warszawie, ulica Przechodnia, Nr 3 (951/2).

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(4-8)

—6865—



WODA P. DORAT
W PARYŻU U P. DORAT
13 Rue d'Hauteville

Od dawna uznana powszechnie jako skuteczna, nieszkodliwa i tania. Przywraca po kilku razach użycia naturalny kolor włosom siwym, udelikatnia takowe, spędza łupież. Dla uniknięcia tak licznych fałszerstw, oświadczam, że jedynie p. K. Pohoreckiemu w Warszawie (na Krakowskim-Przedmieściu, i pp. Aptekarzom: Chrościckiemu w Wilnie, sprzedaż mej Wody powierzyłam.

(6-8)

—5681—

Zakład Okuć do drzwi, okien i Gwoździ maszynowych, w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 617, KAMIENSKIEGO i AGARTA.

Zaopatrzony w obecnym czasie w okucia wszelkiego rodzaju, od najprostszych używanych do domów wiejskich do najodborniejszych, jak również w gwoździe maszynowe i inne.

(3-3)

—7256—

Lekcje Prywatne

JEZYKA NIEMIECKIEGO

udzielane być mogą, na godziny. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”

(4-6)

—7263—

Wytepienie

KARALUCHÓW.

Świeżo otrzymana Mączka na nieomyślne wytepienie Karaluchów, Tarakanów i t. p. robactwa, oraz **Pastyki Morskie**, na wytepienie Szczurów i Myszy, w Składzie Zapalek R. Böhma, wprost Hotelu Rzymskiego, u Robaczyńskiego w gmachu Wielkiego Teatru, wprost ulicy Niecałej, dostać można.

(6-6)

—7235—

MAGAZYN

TRUMIEN

METALOWYCH,

PRZY FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

F. TRELLE.

Nowy-Swiat, Nr 1318 (76), wprost domu Zarządu Wojskowego.

Trumny metalowe po niższej cenie w różnych gatunkach i wielkościach oraz kolorach, jako też wszelkie do tychże przybory: Poduszki, Kapy, Materace, od najsutniejszych do najskromniejszych. Osoby z prowincji dla przedsięwzięcia, raczą telegramem lub listownie miarę długości nadesłać, a obstalunek zaraz pierwszym pociągiem wyekspedjowanym będzie.

Ceny takichże Trumien z grubego materiału, oraz bardzo trwałego koloru, są następujące:

Dziecinne od rs. 9 do 30.

Dla dorosłych od rs. 30 do 75 i 90

(3-6)

—7129—

Nauczycielki,

które pokończyły Instytut, Gimnazja, znające języki obce, ruski konwersacyjnie, robotki, muzykę wyższą i śpiew, pragną udzielać Lekcje parogodzinne. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krak.-Przedm., Nr 71. (3-3) —7393—

Potrzebny jest odpowiedni

Nauczyciel,

do wykładu przedmiotów matematycznych, dwóm uczniom wyższej klasy Gimnazjum Klasycznego, i doudzielania korepetycji uczniowi klasy III-iej tegoż Gimnazjum. Bliższa wiadomość w domu pod Nr 41, przy ulicy Elektoalnej na 1-em piętrze, codziennie do 11 rano. (2-2) —7413—

— Osoba w średnim wieku z wyższym wykształceniem, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, tudzież na zarządzie wielkim domem, mająca chlubne świadectwa z 20-to-letniego pobytu w trzech znacznych domach, poszukuje stosownego miejsca w Warszawie, lub na prowincji, zaraz, lub od S-go Michała. Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Nowe-Miasto, Nr 343 (2) na drugim piętrze, w mieszkaniu Nr 6. (2-3) —7414—

Pracownia Krojów i Szycia Sukien

Damskich A. Galeckiej, przeniesioną została. Ulica Długa, wprost bramy Hotelu Polskiego, Nr 557 w bramie po lewej stronie. **Znaczkę wskaże.**

A. Galecka.

(6-6) —6303—

NOWO ZAŁOŻONY

SKŁAD PAPIERU

TOWARÓW GALANTERYJNYCH

pod firmą:

LUDWIK WORTMAN,

ulica Miodowa, Nr 1 (496), dom Wgo Piotrowskiego, przysposobił na nadchodzący rok szkolny znaczny zapas **Majetów, Bruljonów, Ołówków, Rejsceigów, Scyzoryków** i t. p., które

sprzedaje po cenach nader umiarkowanych.

Tenże Skład również otrzymał w tych dniach nowy transport **Zagranicznych Towarów Galanteryjnych**, najświeższego gustu, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

(3-3)

—7355—

PATENTOWANE OSADKI

do piór stalowych, samosączące atrament,

urządzone z całą praktycznością, a mianowicie: że się napełniają łatwo i bez walań, że sączą atrament tylko w miarę potrzeby, a nie rozlewają. **Kalamarze kieszonkowe płaskie**, formatu zegarka kieszonkowego; **Kalamarze hydrauliczne**, stołowe, urządzeniem swoim chroniące atrament w nich zawarty od wysychania i pleśnienia, a pióro od nadmiernych zmaczań przyczyną kleksów będących; oraz wszelkie materiały piśmienne, po cenach umiarkowanych, sprzedaje **Skład Materiałów Piśmiennych** (przy Księgarni) **Celsa Lewickiego**, na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 410. (3-6) —7148—

Zaraz do sprzedania za Rs. 150,

HANDEL WIKTUAŁÓW,

dobrze rentujący się, z towarem i całkowitem urządzeniem sklepowem, przy ulicy Nowolipie, pod Nrem 35 nowym. (3-3) —7090—

ZAKŁAD

wyłącznie WYROBÓW Optycznych

ALEKSANDRA CHWATA

OPTYKA WYKWALIFIKOWANEGO

ulica Miodowa, Nr 474 (10), wprost Rządu Gubern. Poleca Prześwietnej Publiczności, swój znaczny dobór **Okularów** w najrozmaitszych gatunkach, i **Pince nez** (Nasońników), **perspektywy teatralne, polowe, polowo-teatralne**, zupełnie nowej konstrukcji, z soczewkami z górnego kryształu (Cristal de roche), **Lornetki** rozmaitych kształtów, **Optometry, Mikroskopy i Lupy**. Przy Magazynie tym P. Boissonneau z Paryża, otworzył główny skład swoich **Oczów sztucznych ludzkich z emalii**, na Cesarstwo i Królestwo. (6-6) —7185—

Do sprzedania lub zamiany na Dom w Warszawie, bez długów,

Majątek wieczysto-czynszowy,

z 75 dziesiątn (5-ciu włók), z inwentarzami, po 1,500 rs. włoka, w którym mieści się włoka lasu i pół włoka łąk w głębie dobrej i bliskości stacji Grodzisk. Na hipotece może pozostać do 4,000 rs. Wiadomość pod Nrem 28, Nowy-Swiat, w oficynie lewej na piętrze, Nr 5. (2-3) —7476—

Dla dogodności Sz. moich Kundmanów i okolicy ulicy Twardej, z dniem 1 Września r. b., tuż obok Składu Win i Towarów Kolonialnych, od lat kilkunastu egzystującego i pod tą samą firmą otworzyłem Skład Mydła, Świec, Nafty amerykańskiej; oraz wszelkich artykułów w zakres handlu mydlarskiego wchodzących, a przy możliwie niskich cenach, niezaniebąłem postarać się o dobry towar, z czem polecam się Sz. Publiczności

Wincenty Jędrzejowski.

(1-2)

— 7553 —

Róg Twardej i Ciepłej, Nr 22.

ZAKŁAD FRYZJERSKI.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w skutek ogłoszenia zamieszczonego od Zgromadzenia Fryzjerów, w Nrze 192 tego pisma, o zamykaniu wszystkich Zakładów Fryzjerskich, swój także zamykać będę, w każdą niedzielę i święto, od godz. 4-ej po południu. Od dnia 3-go Września do 1-go Października.

Lecz znając potrzebę, Szanownej Publiczności, wynikającą z mej specjalności **ubierania głów damskich**. Oświadczam JJWW. i WW. Paniom, że jak dotąd tak i nadal zamówienia do czasu, na każdy dzień i godzinę (jak się do tej pory praktykowało), przyjmować będę, spełniając z całą akuracją i gustem. Przy tej sposobności polecam również swe wyroby w zakres fryzjerstwa wchodzące, których przymiotami są: dobór włosów, modne a gustowne kształty i cena umiarkowana. Powierzane mi obstarunki przyjmuję i sumiennie z obowiązkiem spełniając.

(1-1) — 7558 —

Florjan Cieślowski, Krak.-Przedmieście Nr 417, nowy 19, na 1-em piętrze od frontu.

DO SKŁADU

Instrumentów Zagranicznych

HERMANA I GROSSMANNA

MIODOWA Nr 10.

nadeszły w tych dniach nowe egzemplarze,

FORTEPIANÓW

MINJATUROWYCH

C. BECHSTEINA

uznane przez cały świat muzyczny jako pierwsze w grze, konstrukcji, trwałości i niezrównanego tonu.

(10-0)

— 6603 —

Do Magazynu Mebli

I SKŁADU LUSTER.

S. GOLDBERGA W PŁOCKU

przy ulicy Grodzkiej,

Nadszedł znaczny transport różnych **MEBLI** krajowych i zagranicznych, w najnowszych fasonach, oraz **LUSTER** złoconych i innych, różnej wielkości, z konsolami, blatami marmurowymi, **ŁÓŻEK ŻELAZNYCH** rozmaitej wielkości, po cenie rsr. 7 do 13;—rozmaite **MATERACE**, jak niemniej **pokrycie na MEBLE** w wielkim wyborze.

Przy tymże **MAGAZYNIE** urządziłem Skład **MASZYN DO SZYCIA**, po cenie znacznie niższej, a również **WAG DECYMALNYCH**, z fabryki I. Sperlina po cenach fabrycznych.

O czem donosząc Szanownej Publiczności śmiem tuzzyć sobie, iż jak dotąd tak i nadal Szanowna Publiczność łaskawie i względami swymi zaszczycać mnie i szczerze moje usiłowania popierać nie przestanie. — **S. GOLDBERG.**

(17-18) — 5521 —

Są do sprzedania

M E B L E,

jako to: Garnitur orzechowy, Garnitur mahoniowy, Kozetki damskie, Fotele damskie, Taborety do fortepianu, wszystko to mahoniowe, zaś Szafa, Biurka do pisania, Łóżka, Stółki rodzinne jesionowe, Stoły kuchenne sosnowe i Stół krawiecki lipowy, za **cenę przystępną**. Wiadomość powyższą można na miejscu, przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 18 u Stolarza. — Tamże potrzebni są **Uczniowie** do nauki, a zarazem powyższą można wiadomości o **Uczniu** życzącym przysposabiać kandydatów do klas niższych. (3-3) — 7133 —

ZAKŁAD NAJMU

POWOZÓW I KARET,

przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 24, zostający w zupełnym porządku, niższy ceny na **jazde**, a także przyjmuje zamówienia na odwiezienie bardzo rano na Kolei Wiedeńskiej i Terespolską, za cenę **rubla jednego** i bezawadnie na godzinę naznaczoną konie się wyszłą. (2-6) — 7217 —



Do sprzedania w Brzozowie pod Sochaczewem, przy drodze żwirowej

116 Macior

wysoko poprawnych, młodych, zdrowych do chowu zdalnych, po cenie stałej, rsr. 3 kop. 50 za sztukę, i po kop. 3 dla Owczarzy. (2-3) — 7506 —

Są do wynajęcia od Ś-go Michała r. b., w domu Nr 12 93 (26) przy ulicy Nowy-Świat

trzy Pokoje w oficynie,

na piętrze, z dwoma wchodami, Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią i oddzielną Górą, za rsr. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. (2-3) — 7449 —

W każdym czasie są do wynajęcia

Trzy Pokoje,

pojedynczo lub razem, miesięcznie, kwartalnie lub rocznie, z umeblowaniem i usługą, na żądanie może być ze stołem, przy ulicy Królewskiej, Nr domu 3, mieszkania Nr 3. (3-3) — 7426 —

Do najęcia od 1-go Października do Wielkiej-Nocy r. 1872, za rsr. 197 kop. 50,

3 Pokoje z Przedpokojem,

na parterze; w suterynach Kuchnia i Izba. Mieszkanie osobne samo w sobie. Ulica Mazowiecka, Nr 1346. nowy 6. (1-3) — 7547 —

W Pracowni mojej przy ulicy Nowy-Świat, Nr 68 nowy, pierwszy dom za Ordynacką bramą, idąc na Nowy-Świat, w pierwszej prawej oficynie Nr 8 lokalu, wchodząc do sieni po lewej stronie przyjmuję i wykończam wszystkie roboty w zakres **Strojów damskich** wchodzące, z gustem i elegancją, oraz **Suknie i Bieliznę** tak **gładnie** jak i na **maszynie**, tudzież **Pióra** do prania i fryzowania, wszystko po cenach, przystępnych i dla mniej zamożnych osób.

Walerja Czerniejewska. — 2503 —

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała w domu narodnym przy ulicy Nowy-Świat i Ordynackiej Nr 66 nowy, gdzie Apteka Lilpola,

SALON

na pierwszym piętrze z balkonem, Przedpokojem, i opalem, dla jednego mężczyzny lubiącego spokojność. — Tamże są do sprzedania za cenę bardzo przystępną **różne Meble**, jako to: Łóżko jesionowe z materacem, Sofa jesionowa nowa, zielonym adamaszkiem kryta, Szafa jesionowa do sukien, Lustro duże w ramach złotych, Żyrandol kryształowy o ośmiu świecznikach, zdany do salonu lub kościoła, Pościel, Kołdry adamaszkowe do pokrycia łóżek, Garderoba damska i inne rzeczy. Wiadomość u Właściciela domu. Stróż miejscowy wskaze. (1-3) — 7587 —

APARTAMENT

na pierwszym piętrze, złożony z dużego Salonu o 3-ach oknach i 7-miu Pokoi obszernych, Kuchni, Spiżarni i wszelkich wygod, nawet wody w kuchni, jest do najęcia od Ś-go Michała. — Tamże są Spichrze, oraz Pokoik kawalerski na 2-gim piętrze za rsr. 5 miesięcznie, z pięknym widokiem na Wisłę i Pragę za rsr. 450 zaraz jest do najęcia, może być z meblami. Wiadomość w Kaziennych Banzomera nad Wisłą Nr 2624. — Tamże wiadomość o najęciu 2-ch lub 3-ch Pokoi z meblami, zaraz lub od 1 Października. Bliższą wiadomość udzieli Rządca domu. (1-3) — 7588 —

Do najęcia w każdym czasie

POKÓJ

umeblowany, z osobnym wejściem, od frontu. Ulica Mazowiecka Nr 10, mieszkania Nr 2. (1-3) — 7557 —

Różne lokale do najęcia

w każdym czasie, pod Nr 542, przy ulicy Długiej w domu byłym W. Kronenberga, wprost Komisji sprawiedliwości: na 1-em piętrze 7 Pokoi, Pasaż, Kuchnia, Piwnica i Góra; na 2-gim piętrze także same, do tychże jeżeli będzie potrzeba, mogą być dodane wozownia lub stajnia. (3-3) — 7368 —

PRZYJEMNE MIESZKANIA

dla **Emerytów**, z 3-ch, 2-ch i 1-go **Pokoju**, z Kuchnią i Piwnicą, od Ś-go Michała do wynajęcia, przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej. Jeden Pokój może być **umeblowany**. (1-6) — 7510 —

Przy ulicy Długiej pod Nrem 587, jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.:

1) Na 1-m piętrze: **Lokal** składający się z 5-ciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy i wspólnej obszernej Góry, za rsr. 450 rocznie.

2) Na 2-m piętrze: **Lokal** składający się z 6-u Pokoi, Salonu, Pokoju dla ludzi, ze Spiżarką, i Kuchni angielskiej, przytem Przeglądki wygodny i Góra wspólna, za rsr. 650 rocznie. Lokale rzeczono będą zupełnie odnowione. — 7325 —

Dwie Wozownie i trzy Stajnie

za rsr. 150,

od 1-go Października r. b., są do wynajęcia, oraz **Pokój** z Kuchnią za rsr. 85; jeden **Pokój** za rsr. 40 i jeden **Pokój** za rsr. 30, przy ulicy Pawiej, Nr 21 nowy. Wiadomość u Dzierżawcy domu od 10 z rana do 12 i od 2 po południu do 5-ej. (1-3) — 7572 —

Ktoby miał do odstąpienia

SKLEP

galanterijny, dystrybucyjny, wiktualów, przy ulicach głównych, złożyć warunki w Kantorze Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedm. Nr 71. (2-2) — 7423 —

Idąc Krakowskim-Przedmieściem od pałacu Krasińskich na plac Zygmunta, zgubiono **Stule ponsową jedwabną**, w złote złoto koloru kwiaty z białym jedwabnym podszyciem. Sumienny Znalazca zechce oddać takową do Zakrystji przy kościele Ś-go Jana. (1-1) — 7546 —

Przechodząc z ulicy Dzikiej przez Nalewki i Ogród Krasiński, zgubiono

Broszkę złotą,

z dwoma kamieniami malachitowymi. Łaskawy Znalazca zechce zwrócić za **nagrodą**, na ulicy Dziką, do domu pod Nr 2245 gdzie Apteka, do Pana Thernera. (3-3) — 7499 —

Zgubiono Bransoletę złotą z Emalją

niebieską. Łaskawy Znalazca zgłosić się raczy na ulicę Karłowicką, Nr 13 domu, mieszkania Nr 4. Wynagrodzenie Rsr. 3. (1-1) — 7554 —

Znaleziony Pugilares

od cygar, srebrny, z dwoma cyframi, i tamże znajduje się na ulicy Długiej Nr 546, u Kowala **Wojtkiewicza**. (1-1) — 7582 —